

PROTOKÓŁ Nr 8/2019

z posiedzenia Komisji Kultury, Oświaty i Zdrowia, Komisji Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego i Komisji Rewizyjnej Rady Gminy
odbytego w dniu **27 maja 2019 r.**
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Gierzwałdzie.

Posiedzenie rozpoczęło godz. 15⁰⁰ - zakończono godz. 18⁴⁵.

Przewodniczył: Pan Zbigniew Napłoszek – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy.

Obecni: członkowie Komisji w/g załączonej listy obecności.
(lista obecności w załączeniu – zał. Nr 1).

Nieobecni: radna Ewa Ziejewska

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Adam Szczepkowski - Wójt Gminy
2. Jan Sokołowski – Sekretarz Gminy
3. Urszula Borkowska – Skarbnik Gminy
4. Agnieszka Skorupska – Kierownik GOPS

Ad pkt 1 i 2. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy – pan Zbigniew Napłoszek dokonał otwarcia posiedzenia Komisji. Stwierdził prawomocność obrad oraz przedstawił projekt porządku obrad.

Porządek obrad Komisji został przyjęty w głosowaniu jawnym – 14 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było w/g następującego wyszczególnienia:

1. Otwarcie – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z ostatnich posiedzeń Komisji.
4. Sprawozdanie z realizacji Programu Wspierania Rodziny Gminy Grunwald na lata 2016 – 2018 za 2018 rok.
5. Sprawozdanie z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej za 2018 rok.
6. Sprawozdanie z realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie Gminy Grunwald za rok 2018.
7. Ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Grunwald za rok 2018.
8. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Grunwald z siedzibą w Gierzwałdzie za rok 2018.
9. Informacja na temat stanu zaległości podatkowych (ilość dłużników, kwota zadłużenia, podejmowane czynności egzekucyjne i uzyskane efekty).
10. Informacja o opiece zdrowotnej i logopedycznej w placówkach oświatowych na terenie Gminy Grunwald.
11. Informacja o dowozie dzieci do szkół w roku szkolnym 2018/2019.
12. Omówienie arkuszy projektów organizacyjnych szkół i przedszkoli na rok 2019/2020.
13. Zaopiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Gminy:
 - a) w sprawie wzoru wniosku o wypłatę zryczałtowanego dodatku energetycznego;
 - b) w sprawie odstępstwa od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych na terenie Gminy Grunwald;
 - c) w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu „Rozwój usług społecznych w Gminie Grunwald”;

- d) w sprawie przyjęcia do realizacji projektu „Termomodernizacja budynku administracyjnego Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie” nr RPWM.04.03.01-28-022/18(2);
 - e) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2019 – 2032;
 - f) w sprawie zmian budżetu gminy Grunwald na 2019 rok;
 - g) w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu;
 - h) w sprawie zabezpieczenia środków w budżecie na poczet wniosku o dofinansowanie projektu nr RPWM.11.02.03-28-0073/18, pn. „Rozwój usług społecznych w Gminie Grunwald”;
 - i) w sprawie zabezpieczenia środków w budżecie jako wkładu własnego na poczet wniosku o dofinansowanie projektu „Termomodernizacja budynku administracyjnego Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie” nr RPWM.04.03.01-28-0022(2);
 - j) w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność Gminy Grunwald nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie geodezyjnym Korsztyn;
 - k) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej w trybie przetargu nieograniczonego;
 - l) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej w trybie przetargu ograniczonego;
 - ł) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej w trybie przetargu ograniczonego;
 - m) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy po umowach zawartych na czas oznaczony do 3 lat;
 - n) w sprawie zatwierdzenia Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie Gminy Grunwald;
 - o) w sprawie ustanowienia dwóch pomników przyrody na terenie Gminy Grunwald;
 - p) w sprawie powołania składu osobowego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy;
14. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonych kontroli.
15. Wolne wnioski i zapytania.
16. Zamknięcie obrad.

Ad pkt 3. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – kolejnym punktem jest przyjęcie protokołu z szóstego i siódmego posiedzenia komisji. Protokół z szóstego wspólnego posiedzenia komisji został przyjęty jednogłośnie bez odczytywania. Protokół z siódmego wspólnego posiedzenia komisji został przyjęty jednogłośnie bez odczytywania.

Ad pkt 4. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – kolejnym punktem porządku obrad jest sprawozdanie z realizacji Programu Wspierania Rodziny Gminy Grunwald na lata 2016 – 2018 za rok 2018.

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – zgodnie z programem wspierania rodziny na lata 2016 – 2018 zostało sporządzone sprawozdanie za rok 2018. Jest to sprawozdanie z realizacji celów, jakie zostały zaplanowane. W programie zostały zaplanowane cele szczegółowe. Państwo dostaliście na piśmie i zastało zamieszczone w BIP. Sprawozdanie zawiera wszystkie zadania jakie

zostały zrealizowane na rzecz rodziny; udzielane świadczenia przez GOPS, przez asystenta rodziny, przez inne instytucje jak szkoły, GOK. Wszystko co było realizowane na rzecz rodziny, profilaktyka na rzecz rodziny. Wszystko zgodnie z programem wspierania rodziny.

Uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 5. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – kolejny punkt – sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej za 2018 rok.

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – są to zadania które nakazuje ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Główne zadanie gminy to zatrudnianie asystentów, którzy wspierają rodziny, które mają problemy opiekuńczo-wychowawcze z dziećmi. Tu także opłata za dzieci przebywające w placówkach opiekuńczo – wychowawczych. Akurat takich w tamtym roku nie mieliśmy. Tu są wydatki na dzieci przebywające w rodzinach zastępczych.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ilu jest asystentów.

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – dwóch po pół etatu. Są to osoby pracujące w innych zakładach a u nas dodatkowo na umowę zlecenie.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – pracę wykonują po południu?

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – tak, również w sobotę i niedzielę, w zależności od ilości godzin przydzielonych.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 6. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – kolejny punkt – sprawozdanie z realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie Gminy Grunwald za 2018 rok.

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – to jest sprawozdanie za 2018 rok. Sprawozdanie przedstawia realizację celów, celów szczegółowych. To jest w formie sprawozdania; ilość niebieskich kart założonych. Zawiera elementy przeciwdziałania przemocy i profilaktykę, warsztaty, ulotki. Każda interwencja kończy się „niebieską kartą”. Jeszcze prowadzone jest poradnictwo, bo zatrudniamy specjalistę d/s przemocy panią Marzenę Jabłonowską na 4 godziny w tygodniu. Jest w środę od godziny 12⁰⁰ do godziny 16⁰⁰.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ja mam pytanie o studia podyplomowe.

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – to są informacje ze szkół. Pomoc jest wszechstronna. Nie wiem jak to jest odbierane w terenie, czy pozytywnie, ale mi się wydaje że dobrze.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 7. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do punktu – ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Grunwald za 2018 rok.

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – zgodnie z art. 16a ustawy o pomocy społecznej gmina jest zobowiązana do 30 kwietnia zrobić taką ocenę zasobów pomocy społecznej. To jest za 2018 rok, jako rok oceny. Ocena zawiera poprzedni rok czyli 2017, 2018 i prognoza na obecny rok 2019. Jest budżet. Można porównać jak było w poprzednim roku. 3, 4 lata do tyłu można było porównywać wydatki a teraz zmieniają się te nazwy, rozdziały, dochodzą nowe rzeczy. To jest opracowane przez ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. My tylko wypełniamy. Teraz są też wykresy.

Uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 8. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – ostatni punkt, który będzie omawiać pani kierownik – sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Grunwald z siedzibą w Gierzwaldzie za rok 2018.

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – to jest całościowe sprawozdanie z działalności GOPS, z zadań jakie realizujemy.

Doszło nam w tamtym roku „Dobry start” nowe zadanie dla dzieci uczących się od I klasy do 18 roku. Z pomocy społecznej są mniejsze wydatki. W tamtym roku wzrosło kryterium dochodowe. Realizujemy projekt z PCPR.

Uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 9. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – kolejny punkt – informacja na temat zaległości podatkowych (ilość dłużników, kwota zadłużenia, podejmowane czynności egzekucyjne i uzyskane efekty).

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – osoby prawne – stan zaległości na dzień 24.05.2019 r.:

1. Podatek leśny – 70,- zł, wystawiono 1 upomnienie, to jest 1 osoba;
2. Podatek rolny – 12.402,- zł – wystawiono upomnienia 4;
3. Podatek od nieruchomości – 284.770,90 zł, w tym:
 - wystawione tytuły wykonawcze na kwotę – 235.588,30 zł – 5,
 - upomnienia wystawione na kwotę – 29.336,60 zł,
 - kwota zaległości rozłożona na raty – 19.846,- zł.
4. Opłata eksploatacyjna – 52.011,- zł, w tym:
 - wystawione tytuły wykonawcze na kwotę – 23.520,- zł, to są 2 upomnienia,
 - kwota zaległości rozłożonych na raty – 27.591,- zł,
 - upomnienia wystawione na kwotę 900,- zł.
5. Podatek od środków transportowych osoby fizyczne i prawne – 33.281,50 zł, w tym:
 - kwota zaległości rozłożona na raty – 15.000,- zł, 5 podmiotów;
 - upomnienia wystawione na kwotę – 15.399,- zł.

W trakcie wystawiane są upomnienia i tytuły wykonawcze.

Osoby fizyczne – zaległości, zobowiązania pieniężne – podatek od nieruchomości, rolny, leśny – ilość podatników 2.239, ilość podatników posiadających zadłużenie – 522. Zaległości podatkowe za lata ubiegłe 130.640,98 zł, za rok bieżący – 299.257,04 zł. W tym jest odwołanie pana Kitowicza na kwotę 84.227,- zł. Razem zaległości jest 429.898,02 zł.

Wystawionych upomnień od 01.01.2018 r. do 27.05.2019 r. - 1657 sztuk.

Wystawionych tytułów wykonawczych od 01.01.2018 r. do 27.07.2019 r. - 88 sztuk na kwotę 245.026,40 zł, zrealizowane 239.378,60 zł.

W trakcie są wystawiane upomnienia i tytuły wykonawcze do komornika.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – ci co nie płacą, to są ci sami z roku na rok?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie, ale niektóre osoby się powtarzają. Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 10. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu – informacja o opiece zdrowotnej i logopedycznej w placówkach oświatowych na terenie Gminy Grunwald.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – jeżeli chodzi o informacje czyli opiekę zdrowotną i logopedyczną dane zostały zebrane w oparciu o dane przedstawione przez dyrektorów szkół.

Szkoła Podstawowa we Frygnowie – w szkole prowadzona jest opieka

pielęgniarska 3 – 4 razy w miesiącu. Udzielana jest pomoc: m.in. mierzenie, ważenie uczniów, kierowanie na bilanse, kontrole czystości, przeprowadzanie pogadanek klasowych, indywidualnych jak i grupowych. Zajmuje się również prawidłową realizacją szczepień. Są również w tej szkole prowadzone programy profilaktyczne; przeciwdziałanie alkoholizmowi, przemocy oraz program o tematyce antynikotynowej. Prowadzone są również programy zdrowotne: „Nie pal przy mnie proszę”, „Jaś i Małgosia na tropie”. W szkole również prowadzone są programy zdrowotne; owoce, warzywa jak i mleko.

Jeżeli chodzi o pomoc logopedyczną w tej szkole udziela się pomocy dla 18 uczniów z klas od I do V oraz oddziału przedszkolnego. Zajęcia te odbywają się raz w tygodniu w wymiarze 5 godzin.

Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Gierzwałdzie - na terenie tej placówki jest również gabinet profilaktyczny udzielający pomocy przedlekarskiej. Czynny on jest raz w tygodniu przez 4 godziny. Opieką obejmuje ten gabinet 182 uczniów. W szkole są również zajęcia gimnastyki korekcyjnej na podstawie diagnoz pielęgniarki czy zaleceń lekarza lub wskazaniem nauczyciela lub rodziców. Z tych zajęciach korzysta 120 uczniów.

Jeżeli chodzi o pomoc logopedyczną w szkole z niej korzysta 68 dzieci. Wszystkie dzieci które wymagają opieki taką pomoc otrzymują.

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Mielnie – w szkole również jest opieka pielęgniarska nad uczniami tej szkoły. Jest profilaktyka fluorkowa. Dzieci mają badane uzębienie 6 razy co 6 tygodni. Wszystkie dzieci objęte są tą kontrolą. Prowadzona jest również współpraca z rodzicami w ramach wykrywania wad rozwojowych dzieci wraz z wadami postawy, wzroku, słuchu.

Opieką logopedyczną w tej szkole jest objętych 24 dzieci. Najwięcej jest dzieci w klasach „0” do III. Im starsze jest ich coraz mniej. Liczba przebadanych dzieci wyniosła 39 i taką pomoc dzieci otrzymały.

Jeżeli chodzi o Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Stębarku to na terenie tej placówki również jest gabinet profilaktyki finansowany z NFZ. Opieką objętych jest 48 uczniów.

Jeżeli chodzi o pomoc logopedyczną, w tej szkole nie udziela się pomocy, gdyż nie ma takiej potrzeby. Nie było żadnych wskazań poradni psychologiczno-pedagogicznej

Szkoła Podstawowa im. Zawiszy Czarnego w Szczepankowie – opiekę zdrowotną sprawuje pielęgniarka jeden raz w tygodniu. W zasadzie podobne rzeczy są tutaj, jak wymienione w poprzednich szkołach. Szkoła również posiada wiele ciekawych programów profilaktycznych: „Trzymaj formę”, „Śniadanie daje moc”, „Apteczka pierwszej pomocy emocjonalnej”, „Magiczne kryształki”, „Cukierki”. Tak że tych programów jest sporo.

Jeżeli chodzi o pomoc logopedyczną, to w tej szkole udziela się pomocy dla 28 dzieci z klas I – VI po 10 godzin tygodniowo. Prowadzi się również gimnastykę korekcyjno-kompensacyjną. Objętych tymi zajęciami jest 40 uczniów.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – jeżeli chodzi o logopedę w Gierzwałdzie, to ile jest godzin w tygodniu?

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – tu dyrektor nie przedstawił, ale jeżeli pamiętam to 40 albo 30 godzin. Nie pamiętam.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – a Mielno ile godzin?

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – mam wskazanie ile osób jest objętych. Taką posiadam informację od dyrektora.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 11. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – następny punkt – informacja o dowozie dzieci do szkół w roku szkolnym 2018/2019.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – jeżeli chodzi o dowóz w minionym roku szkolnym również informacje pochodzą od dyrektorów.

Szkoła we Frygnowie – dojazdy uczniów, łącznie do szkoły dojeżdża z Grunwaldu, Łodwigowa, Stebarku, Zapieki, Marcinkowa, Łącka 74 dzieci. Rozpoczyna się dowóz o 7¹⁵, kończy 7⁵⁰. Odwozy są 3 razy: pierwszy – 13³⁵, drugi 14²⁰ i trzeci 14²⁰ tylko bus do Marcinkowa.

Jeżeli chodzi o szkołę podstawową w Gierzwałdzie razem dowożonych dzieci jest 110.

Szkoła Podstawowa w Mielnie – razem dowożonych jest 33 do przedszkola i 107 do szkoły.

W Stębarku łącznie było dowożonych 41 uczniów.

Jeżeli chodzi o Szczepankowo dowożonych jest łącznie 61 uczniów. Tu są podobne godziny z niewielką różnicą od poprzednich.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – skoro jesteśmy przy dowożeniu uczniów, to co się dzieje z ciągnikiem gminnym?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jest naprawiany.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – w czerwcu rozpoczną pracę nad organizacją dowozu do szkół na przyszły rok.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – a czy jakieś takie będzie zapytanie ofertowe czy w formie przetargu?

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – precyzyjnie nie potrafię pani odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ najpierw muszę zliczyć wartość szacunkową zamówienia. W związku z tym, że tutaj od niedawna jestem, więc trzeba wybrać metodologię wyliczenia plus z panią skarbnik zorientuję się jakie były wydatki w poprzednim roku. Jeżeli ta wartość szacunkowa będzie powyżej 30 tys. euro netto, to będzie przetarg nieograniczony. Jeżeli będzie poniżej, to w zasadzie będzie zapytanie ofertowe. Jedynie mogę dodać, że najlepszym, najbardziej racjonalnym rozwiązaniem, najmniej kosztownym jest organizacja dowozu na podstawie biletów miesięcznych z uwagi na to, że w zasadzie połowę kosztów pokrywa się z ustawowej ulgi jaka przysługuje uczniom. Ważne, żeby takiego przewoźnika wyłonić, który będzie takie usługi świadczył. Tu istotną rzeczą jest, że pozbywamy się kosztów stałych; paliwo, naprawy, remonty. Po rozmowach z wójtem wiem, że te awarie zdarzały się często. Z tego co już dzisiaj wiem, to dwa autobusy ostatnio odmówiły posłuszeństwa. Ten problem po prostu on zginie. Mam nadzieję, że to się powiedzie. Dowożenie na podstawie biletów miesięcznych spowoduje to, że te koszty, myślę, że to się uda, że znacznie spadną a obowiązek będzie spełniony. Może będzie problem tam gdzie rzeczywiście drogi gminne są trudne dla pojazdu. Trzeba być dobrej myśli, że to się powiedzie.

Radny – pan Piotr Szewczak – chciałbym zapytać o Rychnowską Wolę, kolonię Rychnowo i Rychnowo, bo tam jest problem z odbieraniem dzieci i wysadzaniem dzieci. Są przygotowane wszystkie przystanki. Od przyszłego roku szkolnego zaczniemy zabierać dzieci czy jeszcze w tym roku tą akcją zrobimy?

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – od 1 września niezależnie jak sprawy się potoczą, te dzieci będą dowożone. Czy na podstawie tego systemu który obowiązuje czy na podstawie biletów miesięcznych. Ja ze swojej strony chciałem najpierw objechać te drogi.

Radny – pan Piotr Szewczak – chciałbym zaprosić na nasze włości.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – te drogi, które będą trudne dla autobusu, czy rzeczywiście on pojedzie czy nie. Od tego trzeba będzie zacząć.

Następnie chciałbym porozmawiać z dyrektorami, kierowcami, którzy bardzo dobrze znają teren, gdzie rzeczywiście te przystanki są, bo przewoźnik jaki by nie był, on będzie mógł zabrać z tego przystanku, który jest, funkcjonuje w systemie, bo inaczej to będzie trudne do zrealizowania.

Radny - pan Piotr Szewczak – w Rychnowie jest taki problem bezpieczeństwa wysadzania tych dzieci i odbierania.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – to już kwestia opiekunki.

Radny – pan Piotr Szewczak – no tak, ale podjęliśmy takie kroki, żeby dzieci były zabierane z przystanków tzw. PKS a nie z placu, żeby zminimalizować zagrożenie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – one są odbierane z przystanku?

Radny – pan Piotr Szewczak – tak?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – a nie są?

Radny – pan Piotr Szewczak – chyba nie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – są informacje, że są.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – jak będzie z sytuacją Domkowa?

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – wiem, że tam jest najgorsza droga.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – w sprawie Domkowa będę rozmawiał z pewnym przewoźnikiem, który być może podejmie się dowożenia tych dzieci. Kwestia jest doinwestowania tych dróg kolonijnych.

Radny – pan Jerzy Sawicki – jedno dziecko z Kalwy jest. Kiedyś dzieci z Kalwy chodziły do Gierzwałdu. Skoro ta buda jeździ, to ona zajeżdża po jedno dziecko i wiezie do Szczepankowa. On nadrabia około 6, 7 kilometrów po to jedno dziecko. Jednak tej drogi ma kawałeczek do przystanku, żeby to dziecko do Gierzwałdu się przeniosło, to by te drogi odpoczęły. One są strasznie zniszczone przez ten sprzęt ciężki.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – tylko kwestia obwodów szkolnych. Gmina ma obowiązek dowieźć dziecko do szkoły, do tej szkoły, do którego obwodu należy dziecko. Jeżeli rodzic chce dać dziecko poza obwodem, to wtedy jego problem.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – z tym pani ma rację tylko zmieniło się. W ustawie jest, że gmina może zorganizować.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – może.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – to ułatwia sprawę jak kontrola dotyka tego tematu. Ja nie bałbym się dowozić dziecko spoza obwodu. Ważne, żeby ta trasa przebiegała, w taki sposób, że umożliwia dowóz, to jest jedna rzecz a druga to nie wiem czy by to była taka różnica, że jeżeli dojeżdżałoby dziecko w tym samym przedziale kilometrów jakim przewoźnik dysponuje, to żadna różnica w kosztach czy dziecko jedzie do tej czy do tej szkoły. To jest ta sama cena.

Czy w tym Domkowie to jest tam przystanek autobusowy?

Radny – pan Jerzy Sawicki – nie ma. Autobus przyjeżdża tylko na wesele i pogrzeb.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – co do tego planu o którym pan wspomniał, taka mała sugestia moja, myślę, że marzeniem wszystkich rodziców byłoby to, żeby dzieci nie były wcześniej odbierane z domów, z przystanków nie wcześniej jak o godzinie 7⁰⁰, bo do tej pory często to ma miejsce w pół do siódmej nawet. Dzieci mają na ósmą, 7¹⁵ a w pół do siódmej już muszą wyjeżdżać.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to było tak ze względu na gimnazjum.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – proszę zwrócić uwagę na to, żeby jak najpóźniej te dzieci wychodziły z domu.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – ja rozumiem pana intencje. W tej

chwili trudno cokolwiek powiedzieć. Trzeba nad tym popracować i trzeba dużo czasu na to poświęcić.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – rano dzieci czekają godzinę do zajęć. Pierwsze dzieci są za 10 minut siódma a zajęcia zaczynają się za 15 minut ósma. Najwcześniej jest kolonia Rychnowo i Rychnowska Wola.

Radny – pan Piotr Szewczak – od nas za 20 minut siódma są zabierane.

Radny – pan Ryszard Bala – myślę, że może warto rozważyć taką opcję, że być może w jednej albo w dwóch szkołach rozpoczynać zajęcia o 8³⁰ na przykład. Wtedy ten szczyt komunikacyjny, to zapotrzebowanie na pojazdy rozłoży się w czasie. Ja nie mówię, że tak będzie na pewno, ale wiem, że takie rozwiązania w niektórych gminach funkcjonują. Wtedy autobusów będą miały dłuższy czas na rozwiezenie wszystkich dzieci do szkół, ale to by trzeba było poddać jakiejś analizie i ocenić czy taka możliwość przy geograficznym rozłożeniu szkół na terenie naszej gminy i w kształcie obwodów szkolnych istnieje. Mogłoby to przynieść jakieś rozwiązanie problemu, żeby te dzieci, tak jak pan Piasecki mówi, nie musiały się przed siódmą zrywać i stać na przystanku a potem jechać pół godziny albo i dłużej, bo ten autobus krąży po wszystkich miejscowościach dopóki dzieci nie zabierze.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – biorę również pod uwagę to o czym pan mówi. Jak spotkałem się z dyrektorami, to też zwrócili uwagę, może nie wszyscy, ale któryś mówił, że te 10 minut to już jest dużo jeżeli chodzi o oczekiwanie w tej szkole, bo wyjedzie z domu później.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – dziecko będzie mogło 10 minut dłużej pospać.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – też jest kwestia organizacji godzin świetlicy, bo wiadomo, że jeżeli dzieci będą później w szkole, to nie trzeba tyle godzin świetlicy i tylu opiekunów na tej świetlicy. To jest kwestia pewnych oszczędności.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – rozpoczęcie godzin zajęć lekcyjnych jest ruchome, bo u nas kilka lat temu zaczynało się 8²⁰ potem 8¹⁰ dostosowując do dowozów. W tej chwili wróciło do godziny 8⁰⁰, bo tak to pasuje dla autokarów.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – u nas rozpoczynamy 7⁴⁵. Ostatni dowóz jest o 7³⁰, więc nie można wcześniej.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – jest dużo dzieci jeżeli chodzi o ilość dzieci dowożonych. Jest dużo.

Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 12. Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do następnego punktu – omówienie arkuszy projektów organizacyjnych szkół i przedszkoli na rok 2019/2020.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – w ustalonym terminie do 20 kwietnia wszyscy dyrektorzy złożyli arkusze organizacyjne. Między czasie było takie spotkanie organizacyjne. Od 2017 roku a właściwie rozpoczęła się całkowita rewolucja jeżeli chodzi o ramowe plany nauczania. Te arkusze zostały następnie złożone do Warmińsko-Mazurskiego Kuratora Oświaty również we wskazanym terminie przez kuratora. Opinię już mamy. W środę spotykamy się z dyrektorami, żeby omówić. Żaden arkusz nie jest negatywnie oceniony, wszystkie pozytywnie. Natomiast są drobne uwagi. Uważam, że rzeczywiście drobne uwagi, które trzeba będzie omówić. W środę spotykamy się z dyrektorami. Na tym spotkaniu będzie pan wójt, bo pewnie będzie miał swoje uwagi, spostrzeżenia wynikłe z rozmów z dyrektorami. Te prace się nie zakończyły jeszcze nad arkuszami organizacyjnymi. One będą trwały szczerze mówiąc do 1 września a jeszcze i na pewno we

wrześniu. Do 30 maja będą zatwierdzone.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – czy już mamy informację dotyczącą ilości dzieci w poszczególnych szkołach?

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – tak, pozwoliłem sobie takie zestawienie sam dla siebie zrobić.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – czy wiadomo ile etatów nauczycielskich w każdej szkole będzie na przyszły rok?

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – łatwiej będzie mi z dziećmi. Ja mam porozliczane, natomiast omówienie tego zajęłoby nam bardzo dużo czasu. Jeżeli potrzeba, ale nie mam zestawienia. Te informacje są w arkuszach organizacyjnych. One muszą być. Pani chodzi o ilość dzieci od września?

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ilość dzieci od 1 września w poszczególnych szkołach?

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – ja zaraz to przyniosę.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – do tematu szkół wrócimy, a teraz możemy się zająć następnym punktem.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – jeżeli chodzi o liczbę uczniów uwzględniłem w tym moim zestawieniu dzieci, które są wpisane w arkuszu organizacyjnym szkoły. Czy mogą być różnice? Jeżeli może być różnica to tylko i wyłącznie w klasie I gdzie dyrektor może jeszcze nie jest pewny czy dana osoba będzie chodziła do naszej szkoły, być może się wyprowadzi lub skądś się sprowadzi, ale to jest sporadyczne.

Frygnowo: kl I – 4; kl II – 11, kl III – 8, kl IV – 4, kl V – 14, kl VI – 12, kl VII 7, kl VIII – 10, łącznie 70 uczniów w klasie I – VIII. Zapisanych do oddziału przedszkolnego 10 dzieci.

Gierzwałd: kl I – 14, kl II – 16, kl III - 15, kl IV – 11, kl V - 26, kl VI – 21, kl VII – 24, kl VIII – 25, łącznie 152 osoby. Jeżeli chodzi o oddział przedszkolny 16 dzieci i jedna grupa przedszkola 3 – 4 lat – 25 dzieci i druga grupa 4 – 5 lat – 25 dzieci. Razem objętych wychowaniem przedszkolnym 66 dzieci.

Mielno: kl I – 8, kl II – 5, kl III – 7, kl IV – 9, kl V – 18, kl VI – 9, kl VII – 12, kl VIII – 10. Razem 78 w klasach I do VIII. Wychowanie przedszkolne: 21 w zerówce i 3 - 4 lat – 16 dzieci.

Stębark: kl I – 8, kl II – 8, kl III – 1, kl IV – 5, kl V – 12, kl VI – 11, kl VII – 10, kl VIII – 23. Łącznie 78 uczniów. Wychowanie przedszkolne – 17.

Szczepankowo: kl I – 8, kl II – 6, kl III – 9, kl IV – 9, kl V – 10, kl VI – 15, kl VII – 9, kl VIII – 16, razem I – VIII 82 osoby. Wychowanie przedszkolne 17.

Niepokojące jest to, zważywszy na to, że klasa VIII ma 84 osoby łącznie we wszystkich szkołach a klasa I, II, III to jest zaledwie połowa tego. Klasa IV również 38 osób. „500+” nie działa. Powstaje też pytanie, co zrobić z klasą III w Stębarku?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ja jeszcze bym się tym nie przejmował. Do września jeszcze się dużo zmienia.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – przy takiej liczbie dzieci muszą być zajęcia łączone.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – zgadzam się z panią. Niepokojące jest tutaj to rozporządzenie w sprawie organizacji roku szkolnego, które nam nie ułatwia tego zadania. Mogą być łączone w klasach I – III, muzyka, plastyka, technika, w-f właściwie bez ograniczeń. Natomiast pozostałe przedmioty z klasy I wyłączone są łączenia. Jeżeli chodzi o II i III, to nie może być więcej jak połowa obowiązkowych. Generalnie kurator nie jest przychylny temu, bo tam interpretacja w mojej ocenie może być zupełnie inna, ale nie po prostu trzymają się. Jeżeli jest

informatyki 1 godzina, to nawet nie ma z kim połączyć, mimo to że jest czwórka dzieci. Ale to są już takie niuanse. Czyli zdaniem przepisów lepiej połączyć polski, matematykę a informatyki nie. Taki jest efekt reformy. Musimy sobie jakoś z tym poradzić. Tam gdzie było to możliwe na ten czas, łączenia są robione.

Radny - pan Ryszard Bala – uczniowie w programie z informatyki przegonią Billa Gatesa.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – przykładowo dzieci lubią grać w różne gry komputerowe a tak jest i grają, bo tak też ćwiczą swoje umiejętności. Ta czwórka nie ma z kim sobie pograć.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – akurat program z informatyki obejmuje co innego.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – ja wiem. Zgadza się.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – są inne zadania dla poszczególnych klas.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – tak to wygląda na dzień dzisiejszy.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – szkoda, że nie mamy informacji, ile dzieci z poszczególnych szkół będzie dowożonych na przyszły rok?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – do września może się jeszcze zmienić dużo.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – ja będę zbierał te informacje oczywiście i porównywałem do ilości dzieci dowożonych obecnie. Wielkich różnic nie będzie.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – czyli generalnie Gierzwałd przepelniony. To najgorzej jest to, że to klasy starsze są tak bardzo liczne a sale są bardzo małe. Te sale naprawdę nie spełniają wymogów. Tutaj będzie problem. VIII klasa 25 osób. Tam siedzą dzieciaki jeden na drugim praktycznie w tej klasie. Na górze te małe sale są przeznaczone dla młodszych klas.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – do Frygnowa jest niedaleko. Tam miejsca będzie dużo.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – to proszę teraz powiedzieć rodzicom, niech tam dadzą swoje dzieci.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – była okazja troszkę zaoszczędzić i można by było Gierzwałd rozbudować. Teraz pretensje tylko do siebie.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – gdybyśmy wtedy wystąpili nie z likwidacją a z reorganizacją to być może to by się udało. Wtedy od czwartej klasy wszystkie dzieci byłyby w Stębarku a tutaj zostałyby młodsze. Teraz koszty wcale nie będą mniejsze a wręcz większe.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – tak.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Małgorzato od początku było wiadomo, że przy takiej organizacji koszty będą większe a subwencje będą mniejsze. To od początku powtarzaliśmy tutaj. Myślę, że to nie jest tajemnicą. Teraz to naocznie wychodzi, mamy na to dowody. Ja bym odniósł się do tych 4 punktów: 9, 10, 11 i 12. O ile te dwa pierwsze 9 i 10 punkt to są tematy zamknięte, które na dzień dzisiejszy miały być zrealizowane i zostały zrealizowane, to te dwa następne, dotyczące szkolnictwa to nie są jeszcze dokończone. Myślę, że do tych tematów jeszcze raz wrócimy. Mam tutaj taką sugestię do przewodniczącej rady, a właściwie prośbę, żeby na posiedzenia komisji i na sesje przyjmować materiały dotyczące tych zagadnień, które umieszczane są w porządku tych posiedzeń. Chodzi o to, że dzisiaj pan wójt przedstawił dwa punkty, pan sekretarz przedstawił dwa punkty a my nie mamy żadnego śladu, żadnego papieru. Co prawda pani kierownik GOPS przedstawiała tutaj i mieliśmy materiał wcześniej, żadnej dyskusji na ten temat nie było. Tutaj trzeba być specjalistą w zakresie pomocy społecznej. Nie wszyscy

jesteśmy takimi specjalistami, żeby dyskutować tutaj na temat tego jak ta pomoc społeczna funkcjonuje. Co najwyżej ja mogę pokazać jak ten dokument został przygotowany, ale to nie jest meritum sprawy. Natomiast omawianie przez panów zagadnień, kiedy my nie mamy żadnych materiałów jest słabym rozwiązaniem. Bo zapamiętanie tych zestawień, liczb, kwot, kilometrów, itd. przekracza możliwości przeciętnego człowieka. Gdybyśmy to dostali w formie wydrukowanej, być może odbyłaby się dyskusja i pomysły zostałyby przedstawione. W tej chwili wysłuchaliśmy, bo wysłuchaliśmy i w porządku obrad problem został odfajkowany. Możemy się spokojnie rozejść do domów i uznać, że zrobiliśmy kawał dobrej, nikomu niepotrzebnej roboty. Tak to wygląda pani przewodnicząca. Bardzo proszę, jeżeli porządek obrad obejmuje jakieś zagadnienia do których można przygotować i przedstawić radnym materiał w postaci wydruku bądź przesłać pocztą elektroniczną, żeby tego się trzymać. Czasami państwo widzieliście jak to wygląda. Pan wójt ma kartkę, pan sekretarz ma kartkę a my siedzimy jak na tureckim kazaniu. Nie jesteśmy w stanie tego zapamiętać ani poddać jakiegokolwiek analizie słysząc w dniu dzisiejszym. Taka jest moja uwaga dotycząca tych czterech punktów. Co do tych dwóch 11 i 12 myślę, że jeszcze będzie moment, żeby się nad organizacją systemu oświaty w gminie zająć czy pochylić, ale te dwa pierwsze punkty zostały odfajkowane.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – czy w związku z tą małą ilością dzieci w szkołach tych czterech, czy ta subwencja będzie zwiększona na te małe szkoły?

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – te kryteria które są w tej chwili w subwencji one obowiązują na 2019. Natomiast trudno mi powiedzieć jakie będą na 2020.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – było mówione, że te małe szkoły mają otrzymać większą subwencję.

Radna – pani Ewa Bawolska – małe szkoły to miało być, że nie więcej jak 70 dzieci w szkole i nie więcej jak 12 w oddziale. Więc jak tu się patrzy na te zestawienia, to nie ma takiej szkoły, która spełniałaby te warunki. Zawsze jedna klasa ma więcej niż 12 dzieci.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – w zasadzie jest to kryterium, ale to w niczym nam tutaj szczerze mówiąc, bo to są śladowe ilości w stosunku do potrzeb.

Radny – pan Piotr Szewczak – to jest 1.200,- zł w skali roku.

Innych uwag nie zgłoszono.

Radny – pan Ryszard Bala – jeżeli mamy zwolnić pana sekretarza, to być może przesunemy jakiś fragment zagadnienia „wolne wnioski i zapytania”. Głównie chodzi o funkcjonowanie zasad pracy urzędu i tych spraw, za które pan sekretarz odpowiada. Przynajmniej część tych spraw odnoszących się do pracy urzędu, do przygotowywanych dokumentów, do obiegu informacji, do dostępu do informacji publicznej, żebyśmy mieli to w tym zakresie załatwione.

Proszę państwa to nie jest dzisiejsza moja poranna opinia. Ja o tym mówię od lat, tak jak jestem radnym, że dostęp do informacji publicznej, organizacja udostępniania tej informacji w gminie szwankuje. Ja powiem szczerze, miałem nadzieję, że kiedy przyjdzie rasowy biurokrata, (Panie sekretarzy proszę wybaczyć to określenie), to weźmie to wszystko w garść i zacznie porządkować te sprawy. Mam taką propozycję i prośbę do pana, żeby w pierwszym rządzie na chwilę odsunąć BIP w takiej formie w jakiej on funkcjonuje w naszej gminie. Zapomnieć o tym i spróbować ułożyć strukturę BIP tak jak wymaga tego realizacja zadań w urzędzie. Zaczynając od tego jakie są struktury, jaki jest podział kompetencji, jakie są zadania komórek i instytucji, itd. Pod tym kątem sporządzić taki szkielec tego BIP, żeby te zakładki, dokumenty trafiły pod właściwy adres.

Naprawdę zdaję sobie sprawę, że tych dokumentów pojawia się coraz więcej, ale ja ciągle powtarzam, dla niektórych dokumentów tworzy się osobną zakładkę, mimo że tam jest dwa czy trzy dokumenty. Jest to mało czytelne i mało przejrzyste. Jest jakaś struktura instytucji samorządowej pod którą można te zagadnienia tak podpiąć, żeby to było przejrzyste.

Kolejna sprawa, ja od paru dni może nawet dwóch tygodni próbuję dobić się, już nie zawracam głowy pismami panu wójtowi tylko bezpośrednio u pracowników, ale to słabo wychodzi. A to pracownik jest na urlopie, a to nie ma, a to nie miał czasu, więc chciałbym wiedzieć czy panowie zabraniaacie pracownikom udzielania informacji w takiej formie w jakiej radny się zwraca albo dajecie przyzwolenie na to, żeby te informacje udostępniać w bezpośredniej rozmowie pracownik – radny. Żeby te informacje, które nam są potrzebne do pracy były dostępne niejako od ręki. To gwarantuje nam ustawa o dostępie do informacji publicznej, gwarantuje nam ustawa samorządowa. Żebyśmy nie musieli się tutaj boksować i po raz kolejny powtarzać, że tego nie mamy, tamtego nie mamy. To chciałbym, żeby pan też usłyszał tutaj z naszej strony. My chcemy, żeby ta gmina lepiej funkcjonowała, ale ta gmina też musi chcieć. Gmina mówię w znaczeniu urząd. Żeby to co się dzieje w tym urzędzie służyło wszystkim nie tylko niektórym. Dlatego poprosiłem, żeby pan jeszcze wysłuchał tego. Może trochę gorzkich słów, ale mam nadzieję, że pan rozumie o co nam chodzi, że mamy jeden cel do którego powinniśmy wspólnie dążyć, a nie wzajemnie sobie utrudniać sprawy i komplikować nasze tutaj wzajemne działania.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – nie dalej jak w piątek spotkałem się z wszystkimi pracownikami tu na tej sali. Jeżeli chodzi o takie bieżące sprawy, które ja zauważyłem, to mi się wydaje, że mam spore doświadczenie w samorządzie i pierwsze uwagi, które trafiły również dotyczą tych zagadnień o których pan mówił, nawet poruszałem znacznie więcej. Szczerze mówiąc począwszy od urlopów, począwszy od wyjść służbowych, począwszy od wyjść prywatnych, bo takie sytuacje się zdarzały. Będą się zdarzać, bo ktoś nagle musi opuścić urząd, ale wójt, sekretarz musi wiedzieć. Musi to być wpisane, zanotowane, odnotowane. Ta osoba musi odpracować to czy w jakiś inny sposób. Tak że te zagadnienia myślę, że były wyczerpująco przedstawione wszystkim pracownikom. Również poruszyłem ważną kwestię instrukcji postępowania z kluczami. Każdy pracownik który wychodzi z biura, w piątek jest to 14⁰⁰, w inny dzień jest to 15⁰⁰ musi zamknąć drzwi. W tej chwili jest porządkowane. Nie po to, żeby komuś utrudnić życie, ale takie są w tej chwili standardy i zasady, że pracownik wychodząc jak gdyby opuszczając miejsce pracy, musi zamknąć. Wiem, że pani Grażyna jest sprytna i sprawna, ale ona nie jest w stanie tutaj pilnować czy ktoś obcy wchodzi czy nie. Zresztą ona za to nie odpowiada. Dwa to nie jest jej kompetencja. Ta skrzynka już została uruchomiona, niektóre wkładki, które w tej chwili nie pracują lub są uszkodzone są w trakcie wymiany. Jeżeli chodzi o BIP również rozmawiałem z panem Wojciechem. Na dzisiaj nie umiem znaleźć odpowiedzi czy zmieniamy w ogóle BIP czy powiedzmy zostaje, ale również panu Wojciechowi zwróciłem szczególną uwagę, że z zarządzeniami nie czeka aż pracownik przyjdzie z danym zarządzeniem do publikacji tylko on co jakiś czas, co drugi, co trzeci dzień powinien iść wyciągnąć ten segregator, patrzy co jest ostatnio opublikowane. Jeżeli pracownik może zapomniał, różnie to bywa, czy jeszcze nie doszedł, widzi, że to jest wpięte, upublicznia to na stronie BIP.

Jeżeli chodzi o udostępnianie informacji publicznych również zwróciłem szczególną uwagę wszystkim. Znalazłem rejestr informacji publicznej. Ostatni wpis był w 2001 roku. Więc do tego w ogóle nie wracałbym. Jest zamówiony już

nowy. Jeżeli przyjdzie taka informacja, że ktoś potrzebuje informacji publicznej, wędruje ona na sekretariat. W sekretariacie będzie wpisane. Ja będę miał, wójt będzie miał kontrolę, kiedy taka odpowiedź została udzielona. Sekretarz, skarbnik, wójt nie będzie jej udzielał jeżeli dotyczy sprawa przekazania danych chociażby o zaległościach podatkowych. Kto może to zrobić? Może to zrobić ta osoba, która jak gdyby bezpośrednio pracuje nad tym. Jeżeli będą takie materiały sporządzane przez pracownika, on musi się podpisać pod tym, kto to wytworzył, kto to sporządził. Jeżeli radny czy obywatel Kowalski zwraca się, odpowiedź podpisuje wójt gminy, ostatecznie za to odpowiada, ale może pracownik chce jeszcze dopytać się, to nie dzwoni bezpośrednio do wójta tylko ma podaną osobę, która tą informację wytworzyła. Bezpośrednio może się dopytać, uściślić. Jak jakaś rzecz niezrozumiała, może to dodatkowo wyjaśnić. Również te tematy poruszamy. A na to czasu potrzeba szczerze mówiąc.

Radny – pan Ryszard Bala – dziękuję za taką wyczerpującą odpowiedź. Może trochę się pośpieszyłem. Miesiąc to może trochę za mało. Ja mam nadzieję, że od piątku jak pan zrobił tą odprawę tutaj, to do dzisiaj niewiele czasu upłynęło. Mam nadzieję, że będzie to szło ku poprawie a nie ku stagnacji i konserwowaniu tego, co do tej pory tutaj funkcjonowało i źle funkcjonowało. Mam nadzieję, że te zasady, które pan zna, które powinny obowiązywać w urzędzie i w administracji będą wdrażane i to z pewnością ułatwi funkcjonowanie, a przynajmniej nie będzie podnosiło ciśnienia.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – zdaję sobie sprawę, że pracownik który udzielił informacji, jego zdaniem może być wyczerpująca, ale druga strona która pytała nie będzie zadowolona. To już nam trudno to ocenić. Ja chcę uporządkować. Jeżeli wpływa informacja o udostępnienie informacji publicznej, ma to być zapisane kiedy dana sprawa wpłynęła i kiedy wyszła odpowiedź. Po to służy rejestr. A mówię, ostatni rejestr był z 2001 roku. Szukałem i znalazłem go w szafie. Natomiast o taką informację pytała gazeta prawna. Znalazłem jeden segregator, drugi i trzeba to policzyć, bo nie było to w żaden sposób spisane. Pan Wojciech siedział i próbował się doliczyć, ale to powinno wynikać z rejestru.

Radny – pan Ryszard Bala – ja pamiętam taką sytuację, że tutaj w urzędzie pracownicy potrafili nie się doliczyć, ile interpelacji złożyłem w ciągu dwóch czy trzech lat.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – teraz jak będzie rejestr, takie informacje można w ciągu 3 minut uzyskać.

Radny – pan Ryszard Bala – nie zawsze tak było. Mam nadzieję, że to już czas przeszedł.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – uważam, że wstecz nie ma się co wracać, bo można popełnić błąd i to duży.

Radna – pani Ewa Bawolska – dla nas radnych jak i dla pana Bali ważna jest sprawa, która wyszła tutaj niedawno na komisji, jest fakt braku publikacji lub rozsyłania odpowiedzi na interpelacje i zapytania. Dostaje odpowiedź ten radny, który złożył zapytanie i interpelację. Mimo, że zgodnie z prawem powinniśmy mieć do niej wszyscy dostęp, do odpowiedzi tak? To jest sprawa która dotyczy nas wszystkich. Miałabym propozycje a propo BIP, aby dokumenty które są tam, aby nie były do pobrania aby się otwierały na stronie internetowej. Taki techniczny mig, który ułatwia pracę przy małej pamięci komputerów. Jeżeli otwieramy BIP, to najpierw się pobiera dokument. Gdyby była taka możliwość, żeby się jednak otwierało na stronie internetowej, to byłoby to ułatwienie.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – nie potrafię pani na to w tej chwili odpowiedzieć. Nie jestem informatykiem.

Radny – pan Ryszard Bala – ale jak już pani Ewa wspomniała, panie sekretarzu jeżeli jest główny dokument do którego jest kilka czy kilkanaście załączników to te załączniki nie mogą być zatytułowane „załącznik” i tylko tyle. Ostatnio to się coraz rzadziej zdarza, ale jednak zdarza się, że wyświetla się początek tytułu dokumentu a różnica w tych tytułach dopiero gdzieś tam w trzeciej albo piątej linijce jest i tej różnicy już na stronie nie widać. Jak jest kilka dokumentów zaczynających się dokładnie takimi samymi słowami, to naprawdę trudno jest to wysegregować. Tak jak pani Ewa mówi, żeby zobaczyć co w tym dokumencie jest, to trzeba go pobrać. Nie to, że otworzyć, pobrać na własny dysk i dopiero na własnym dysku otworzyć. To już jest naprawdę utrudnienie pracy. Każda przeglądarka ma możliwość otwarcia bezpośrednio tylko to zależy od tego jak ten dokument został zapisany.

Sekretarz Gminy – pan Jan Sokołowski – jeżeli mogę dodać, bo nie o wszystkim pamiętałem, zwróciłem szczególną uwagę na pisma wychodzące. Wydaje mi się, że nic nowego nie wniosłem tylko po prostu przypominałem. Każdy pracownik który wytwarza pismo w jakiegokolwiek sprawie, musi być data, znak sprawy, temat czego dotyczy i odpowiedź i podpis i żadnych innych dopisków. To są takie elementarne zasady. Myślę, że zwłaszcza, że jest sporo osób młodych, to myślę, że im w jakiś sposób coś tam podpowiedziałem, bo dzisiaj również przychodziły i się pytały czy to o to chodziło. Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 13. Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – kolejnym punktem porządku obrad jest zaopiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję rady gminy.

Przechodzimy do uchwały w sprawie wzoru wniosku o wypłatę zryczałtowanego dodatku energetycznego.

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – zgodnie z ustawą z dnia 21 lutego, która została ogłoszona 19 kwietnia o zmianie niektórych ustaw w związku z obowiązywaniem RODO. Artykuł 39 – zmiana w ustawie prawo energetyczne – dodaje się pkt 2. rada gminy określa wzór wniosku o wypłatę dodatku energetycznego. Wniosek jest taki sam jak był. Uprawnione do dodatku energetycznego mamy 2 osoby. W tamtym roku też były 2 osoby. To są małe grosze, po 11,- zł, 15,- zł.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – to jest od dochodu uzależnione?

Kierownik GOPS – pani Agnieszka Skorupska – od dochodu i stanu rodziny. Rodzina musi otrzymywać dodatek mieszkaniowy. Przedstawia faktury za prąd. W sumie na dzisiaj mamy tylko 2 osoby.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – każdy obywatel który dostaje dodatek mieszkaniowy musi coś takiego wypełnić?

Kierownik GOPS - pani Agnieszka Skorupska – może. W tamtym roku 442,- zł łącznie było.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do zaopiniowania projektu uchwały w sprawie odstępstwa od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych na terenie Gminy Grunwald.

Otrzymaliśmy taską listę z odstępstwami.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jest ta ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Od tej ustawy rada gminy może wprowadzić odstępstwa po zasięgnięciu opinii. W porozumieniu ze wszystkimi

sołectwami jest wyznaczone 32 takie miejsca gdzie będzie można spożywać alkohol. Oczywiście w czasie odbywania się jakichś festynów, itd. Do tego jest potrzebne podjęcie uchwały przez radę gminy.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – w tych punktach które tutaj są, 3 razy występuje budynek OSP wraz z terenem działki. Ja proponuję aby dopisać budynek OSP we Frygnowie wraz z terenem działki. Nie ma tego tutaj. Może niedopatrzenie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to nie jest problem. Uważam, że możemy dopisać. Dzisiaj jest taka możliwość.

Radny – pan Sławomir Matuszewski - dopisać jako punkt 33).

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – ja wnoszę z kolei o wykreślenie budynku OSP w Gierzwałdzie.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – czemu?

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – proszę zostawić tylko teren przyległy. Idąc do tych pomieszczeń na pierwsze piętro przechodzimy przez pomieszczenie w którym wiszą mundury, w którym leżą toporki, hełmy, itd. Wydaje mi się, że ze względu na bezpieczeństwo, to pomieszczenie nie powinno być w tym projekcie uchwały ujęte. Rozmawiałam z naczelnikiem panem Tomaszem Długińskim, zgodził się ze mną. Rozmawiałam z sołtysem, bo on takie propozycje złożył, ale po przemyśleniach doszliśmy do wniosku, żeby to pomieszczenie wykreślić. Tylko teren działki zostanie i GOK budynek i teren koło GOK.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – analogicznie można wykreślić w innych.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – nie wiem jak wygląda w Dylewie. Może to jest osobne pomieszczenie.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – osobne pomieszczenie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – w Zybułtowiu jest osobne.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – we Frygnowie do tych pomieszczeń biurowych jest wejście całkowicie oddzielne.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ja mam pytanie jeżeli chodzi o wiatę i altanę ogniskową, to jest za blisko szkoły?

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – nie do końca była przemyślana lokalizacja. Stało się. Nie powinno tam powstać.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ale ostatnio na zdjęciach widziałem, że ładnie się tam panie prezentowały.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – stolik ktoś odkręcił i był przygotowany do wyniesienia. Stolik jest schowany w pomieszczeniach „Orlika”. Tam ciągle ktoś odkręca śruby od tych urządzeń. Z samej tej altany, tej wiaty były poodkręcane śruby, pozostało tylko po jednej. Nie wiem komu i na co te śruby. To już było w tamtym roku poprawiane i już znowu ktoś poodkręcał. Tam były dodatkowe śruby pozakładane, były wsporniki pozakładane.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – a ten monitoring jest na zewnątrz?

Radna – pani Małgorzata Kamińska – już nie obejmuje. My mówiliśmy o tym, żeby ten monitoring zamontować na którejś lampie z „Orlika”, żeby ten teren obejmował.

My zostawiliśmy środki w ramach funduszu sołeckiego na sprawdzenie tej całej siłowni zewnętrznej, na to żeby ją tam sprawdzić, żeby przyjechała firma i zobaczyła jaki jest stan techniczny, żeby to ponaprawiać. W jednej lampie solarnej przy siłowni zewnętrznej nie ma klosza. Były przeznaczone środki z funduszu sołeckiego na to, żeby tą kontrolę przeprowadzić.

Radny – pan Piotr Szewczak – ja chciałbym, żeby w punkcie 11) świetlica w Rychnowie i teren przyległy, żeby wykreślić teren przyległy. Teren przyległy to jest ulica.

Radny – pan Ryszard Bala – a po drugiej stronie te działki, to są działki prywatne?

Radny – pan Piotr Szewczak – tak. Na ulicy myślę, że można się powstrzymać.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nr działki 127/4 to chyba nie jest droga?

Radny – pan Piotr Szewczak – ale tam 3 kroki i jest droga. Mamy w Rychnowie na działce gdzie jest boisko. To by wystarczyło. Lokal zostawić tylko teren przyległy usunąć.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – powinien jakiś teren być.

Radny – pan Ryszard Bala – z tymi terenami przyległymi, to trzeba by było ostrożnie, bo jeżeli przy świetlicy jest wystarczające dużo miejsca, gdzie można by zorganizować, są ławeczki gdzie to piwo czy lampkę wina można przy jakimś stoliku wypić, to owszem. Tu przy świetlicy w Rychnowie ewidentnie nie ma miejsca, żeby można było na parapetach czy na schodach usiąść po to, żeby wypić.

Radny – pan Piotr Szewczak – tam nie ma miejsca.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – jeżeli dojdzie do tego, że będziemy w ten sposób wyłączać, to dojdzie do tego, że na przykład w mieście ktoś wyjdzie, oprze się o ten ogródek z drugiej strony i już jest 100,- zł mandat.

Radny – pan Piotr Szewczak – teren przyległy to rozumiem, że to jest miejscowość Rychnowo.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – to jest teren między drogą a świetlicą.

Radny – pan Ryszard Bala – powinniśmy zmierzać w kierunku poprawy kultury spożywania napojów alkoholowych a nie iść drogą ułatwiania gdziekolwiek, ktokolwiek znajdzie się z butelka piwa, to jest akurat w tym miejscu, w którym to jest dozwolone. Myślę, że jeżeli w świetlicy są na to warunki, to owszem, ale w jakiegokolwiek miejscowości nie ma takich warunków, żeby spokojnie przed tym lokale tego piwa się napić. Zrezygnujmy. Nic się nie stanie.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – szanowni państwo ja byłbym takiego zdania, żeby zostawić tak jak jest, bo można sobie strzelić w kolano przez wykreślenie jakiegoś tam zapisu. Tych imprez masowych nie ma naprawdę tak wiele w świetlicach wiejskich. W całej gminie są dwie, trzy w roku.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – tam jest napisane – w przypadku organizacji uroczystości i imprez okolicznościowych z wyłączeniem miejsc określonych w ust. 1 pkt 13 – 32.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – to nie jest to, że jest codzienne picie.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu – projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji Projektu „Rozwój usług społecznych w Gminie Grunwald”.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie ma pana dyrektora. Będzie na sesji, to coś więcej powie o tym. Mamy wniosek i podpisaną umowę i będziemy realizować te usługi społeczne. Na sesji jak będą pytania, to dyrektor więcej powie o tym wniosku.

Radny – pan Ryszard Bala – proszę państwa co do uzasadnienia, to trochę mnie dziwi sytuacja, że uzasadnienie do uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu i uzasadnienie do uchwały w sprawie zabezpieczenia środków w sprawie

realizacji tego projektu są identyczne. Nie wiem czym to jest podyktowane. To są dwie różne rzeczy, jedna dotyczy spraw finansowych a druga dotyczy sprawy wyrażenia zgody na projekt usług społecznych. Na wyrażenie zgody na realizację tego projektu.

Radna – pani Ewa Bawolska – panie Ryszardzie do pierwszej uchwały jest góra uzasadnienia a do drugiej dół.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to dotyczy jednego projektu. Dyrektor GOK będzie na sesji i odpowie.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – jeśli chodzi o przyjęcie do realizacji, żeby realizować projekt, to realizacja opiera się na finansach. Uzasadnienie tym, żeby przyjąć ten projekt w związku z tym, że to będą środki takie i takie. Jeśli chodzi o finanse to jest uzasadnienie, że prosi się o to, żeby rada przyjęła do realizacji ponieważ zatwierdzony został projekt i podpisana została umowa i w takich procentach, w takich ilościach będzie finansowane z odpowiednich źródeł. Natomiast jeśli już chodzi o tą drugą uchwałę, to wprowadzenie zabezpieczenia środków, to mówi się o pieniądzach, które należy zabezpieczyć. Skoro rada zgodzi się a myślę, że nie ma tu podstaw, żeby się nie zgodzić skoro dostajemy 85% dofinansowania środków z budżetu Unii Europejskiej na realizację danego projektu, to drugim krokiem jest zatwierdzenie, że tak te pieniądze w postaci wkładu własnego przyjmujemy do realizacji i zabezpieczamy nasze środki, żeby ten projekt realizować. Kwestia uzasadnienia zarówno jednej jak i drugiej uchwały uważam, że nie jest jakimś przestępstwem tylko jest w porządku.

Radny – pan Ryszard Bala – pani skarbnik idąc tą drogą można tym samym uzasadnieniem podpierać uchwałę w sprawie zakupu butów dla pracowników Urzędu Gminy. Jeżeli jest uchwała w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu, to uzasadnienie powinno dotyczyć właśnie tego projektu. Natomiast sprawa finansowania to już zupełnie inna kategoria działań gminy i to uzasadnienie wydaje mi się tutaj kuriozalne, jeżeli ono dokładnie tak samo brzmi jak uzasadnienie dotyczące realizacji tego projektu.

Radna – pani Ewa Bawolska – uzasadnienie oprócz tego co będzie realizowane, dobrze byłoby zobaczyć jak zgodne to jest ze strategią czy rzeczywistymi potrzebami. W momencie kiedy brak jest realnej diagnozy przeprowadzonej dla tego projektu, trudno jest zrozumieć celowość takiego projektu. Owszem to wszystko jest ładnie, pięknie napisane, ale też przychyliam się do tego co mówi pan Ryszard. W uzasadnieniu projektu najważniejsza rzecz, to jest wyjście naprzeciwko potrzebom. Tu jest pokazany cel, ale skąd to się bierze i w odpowiedzi na co to jest, tutaj nie ma tego w tym uzasadnieniu, ale to zostawmy. Zapytamy dyrektora.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – to jest projekt który składał poprzedni dyrektor.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do następnego punktu – projekt uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji projektu „Termomodernizacja budynku administracyjnego Gminnego Ośrodka Kultury w Gierwałdzie” nr RPWM.04.03.01-28-0022/18(2).

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – podobna sytuacja. Tu jeszcze jest wniosek z 2014 roku. Powiem szczerze, że jeszcze umowa nie jest podpisana na tą termomodernizację i do końca nie jestem przekonany czy warto ostatecznie w to wchodzić ponieważ całkowity koszt tego projektu 761 tys. zł. Żeby dobrze zrobić

ten budynek potrzeba jakieś półtora mln zł. Stawki jakie tam są na przykład roboczogodzina 14,- zł. Dzisiaj trzeba trzy razy. Na same okna gdzie jest 37, przewidziane jest tylko 14 tys. zł. Ile można zrobić tych okien za 14 tys. zł? To jest taki trochę niewypał.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – chyba że zmienić.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – na pewno nie można, bo jest wsparcie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – zakres prac jest określony.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – jest określona kwota i za taką kwotę trzeba to zrobić.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – trzeba dołożyć, ale to musimy dołożyć z własnych środków. Może się okazać, że to będzie 30%.

Radna – pani Ewa Bawolska – czy jesteśmy w stanie, w jakim terminie przeszacować ten projekt według dzisiejszych stawek? Dokładnie biorąc, tak było zaprojektowane, teraz to kosztuje tyle, to kosztuje tyle i koszt teraz, żebyśmy zobaczyli zestawienie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – umowa nie jest jeszcze podpisana.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – jeżeli mamy dzisiaj uwagi, to bez sensu żebyśmy przedstawiali na obradach sesji.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – do podpisania umowy potrzebna jest uchwała rady o przyjęciu do realizacji. Natomiast jeśli tutaj pan wójt zadecyduje, że nie podpisujemy umowy, wtedy nie będzie podpisana. To jest warunek żeby przystąpić do podpisania.

Radny – pan Ryszard Bala – proszę państwa podobna sytuacja może nawet bardziej jaskrawa. Uchwała w sprawie przyjęcia do realizacji projektu termomodernizacja i uchwała w sprawie zabezpieczenia środków w budżecie jako wkład własny. W § 1 jednej uchwały – postanawia się zabezpieczyć środki w budżecie na realizację projektu, w tej uchwale w sprawie przyjęcia do realizacji. I w tej drugiej uchwale postanawia się zabezpieczyć środki w budżecie do realizacji. Nie różnią się treści tych uchwał niczym innym tylko tytułem.

Proszę państwa ja może czepiam się szczegółów, ale pokazuje to poziom kompetencji osób, które te uchwały przygotowywały. Jeżeli tytuł uchwały mówi w sprawie zabezpieczenia środków i jest, że postanawia się zabezpieczyć środki a drugi tytuł uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji projektu a w § 1 postanawia się zabezpieczyć środki. Ktoś chyba tutaj nie do końca rozumie o czym pisze.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – będzie okazja, żeby zadać dyrektorowi GOK pytania.

Radny – pan Ryszard Bala – a dlaczego pana dyrektora nie ma dzisiaj?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jest chory. Obiecał w środę dotrzeć.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do następnego punktu porządku obrad – do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2019 – 2032 oraz w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2019 rok.

Skarbnik Gminy – Pani Urszula Borkowska – WPF na lata 2019 - 2032 obejmuje zwiększenie kwoty dochodów o kwotę 5.688.225,14 zł, natomiast kwotę wydatków o 7.088.225,14 zł. Wynika to z zarządzenia Wójta wydanego 30 kwietnia, zarządzenie nr 27 gdzie zwiększono zarówno kwotę dochodów jak i wydatków o kwotę 414.683,94 zł. Kwota dotyczyła zwrotu akcyzy dla rolników. Jak również drugie zarządzenie nr 32 z 20 maja zwiększające plan dochodów i wydatków o kwotę 12.700,- zł przeznaczone na wypłaty diet członkom obwodowych komisji

wyborczych do wyborów do Parlamentu Europejskiego jak również w związku z uchwałą przygotowaną na 29 maja gdzie zwiększa się dochody o kwotę 5.260.841,20 zł natomiast wydatki o kwotę 6.660.841,20 zł.

Ulega również zmianie załącznik nr 2 czyli wykaz przedsięwzięć. W przedsięwzięciach dochodzi przedsięwzięcie – ułatwianie dostępu do przystępnych cenowo, trwałych oraz wysokiej jakości usług, w tym opieki zdrowotnej i usług socjalnych w interesie ogólnym. To jest ten projekt realizowany przez GOK. Wartość cała tego projektu wynosi 954.930,40 zł, natomiast do realizacji w 2019 roku jest przeznaczona kwota 465.021,00 zł.

Radna – pani Ewa Bawolska – chciałabym wiedzieć skąd ten wzrost dochodów?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – to zaraz powiem w uchwale budżetowej.

Innych uwag nie zgłoszono.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – dochody te 5.260.841,20 zł wynikają przede wszystkim ze zwiększenia wpływów z różnych odsetek o 8 tys. zł, wpływy z tytułu kar i odszkodowań – 2.016,- zł, różnych opłat – 10,- zł, z różnych rozliczeń czyli przede wszystkim tu są te urzędy pracy, które zwracały za pracowników – 84.607,- zł, odsetki – 1.000,- zł, opłata eksploatacyjna – 4.497.754,- zł. To jest ta opłata z tej decyzji pana Kitowicza. Wpływy z innych lokalnych opłat – 10 tys. zł, dotacja celowa na oddziały przedszkolne – 161.350,- zł, na przedszkola dotacja – 29.460,- zł, na inne formy wychowania przedszkolnego – 33.670,- zł i zmniejszenie dotacji celowej na dodatki mieszkaniowe – 125,- zł jak również dotacja celowa na realizację tego projektu realizowanego przez GOK, to są środki unijne w kwocie – 395.267,85 zł, jak również środki krajowe z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 35.101,35 zł, kwota ze sprzedaży składników majątkowych – 2.730,- zł. Dodając te wszystkie składnik jest to kwota 5.260.841,20 zł.

Jeśli chodzi o kwotę wydatków budżetowych 6.660.841,20 zł wynika ona analogicznie z dochodów, które podałam państwu, jak również poprzez zmianę budżetu, który stanowi nadwyżkę budżetową w kwocie 960 tys. zł przeznaczoną na spłatę zobowiązań wcześniejszych. W tej chwili dokonane zostały zmiany. Wynika niedobór czyli deficyt w kwocie 440 tys. zł. W związku z tym planowana jest emisja papierów wartościowych na kwotę 1.400 tys. zł, które zostaną przeznaczone na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań jak również na realizację wydatków majątkowych czyli spłatę tego deficytu.

Radna – pani Halina Gutowska – a ta opłata eksploatacyjna to jaka była?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – 4.497.754,- zł.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ale my tych pieniędzy faktycznie jeszcze nie mamy?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – jest decyzja.

Radna – pani Halina Gutowska – kto wydał decyzję?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – Urząd Górniczy.

Radna – pani Halina Gutowska – czy można by było tą decyzję zobaczyć?

Radny – pan Ryszard Bala – no właśnie, chcielibyśmy się zapoznać.

Skarbnik – pani Urszula Borkowska – oczywiście, przecież była na BIP.

Radny – pan Ryszard Bala – a może pani ją nam dzisiaj pokazać?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – nie mam, ale na BIP jest. Pan ją umieszczał chyba.

Radny – pan Ryszard Bala – chcielibyśmy zobaczyć tą decyzję w oryginale.

Radna – pani Ewa Bawolska – jeżeli państwo nie macie decyzji jako dokumentu

twardego, takiego namacalnego, na jakiej podstawie zostało to wprowadzone do budżetu?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – na podstawie decyzji.

Radny – pan Ryszard Bala – ale gdzie ta decyzja?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – decyzja została przekazana prawnikom i oni się tym zajmują, żeby ściągnąć te pieniądze. Jedyne co ja mogę pokazać, to to co przyszło w ubiegłym tygodniu, od Prezesa Urzędu Górniczego, który utrzymuje w mocy jak gdyby, bo pan Kitowicz się odwołał, ale spóźnił się z terminem. Odrzucił jego odwołanie.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – pan Kitowicz się spóźnił ze złożeniem odwołania. Złożył wniosek do Urzędu Górniczego, żeby przywrócić mu termin, żeby mógł złożyć odwołanie.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek ogłosił 5-minutową przerwę.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie mam oryginału, bo oryginał mają prawnicy. Oni zajmują się tą sprawą. Przygotowują się do niej, ale mamy kserokopię tej decyzji. To jest decyzja, to jest postanowienie, które mówi o tym, że odmawia przywrócenia terminu wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Głównego Urzędu Górniczego w Warszawie z dnia 2 listopada 2018 roku. Jest całe uzasadnienie tej decyzji.

Radna – pani Ewa Bawolska – to jest postanowienie i decyzja.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – złożył odwołanie o przywrócenie terminu.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – trzeba było zrobić kserokopię.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – nie można, bo później będzie podważenie.

Radna – pani Ewa Bawolska – w tej chwili to są pieniądze na które musimy odczekać aż do nas wpłyną, bo to są duże pieniądze. Na pewno nie wpłaci dobrowolnie. Państwo widzą perspektywę jak to będzie spływać?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – na pewno stać tego pana, bo ma pieniądze. Sądzę, że nie będzie łatwo, że od razu nam wpłaci. Teraz się odwoła do Sądu Administracyjnego. Jeszcze to pewnie trochę potrwa.

Radny – pan Ryszard Bala – ja myślę proszę państwa, że dzisiaj dzielenie tej skóry na niedźwiedziu, który może być upolowany za 2 czy 3 lata, może w przyszłym miesiącu, ale nie ma takiej gwarancji, jest działaniem nierozsądnym, bo dzisiaj podzieliliśmy, pani skarbnik podzieliła te 4,5 mln zł.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – pan wójt.

Radny – pan Ryszard Bala – pani skarbnik podzieliła te 4,5 mln zł na poszczególne działy, rozdziały, nawet na paragrafy a co będzie jak tych pieniędzy w tym roku nie dostaniemy. Co my zrobimy z tymi przedsięwzięciami, które zaplanowaliśmy, wprowadziliśmy do budżetu z innych działów i rozdziałów nie zdejmujemy środków, tam gdzie te pieniądze są, a potem okaże się, że na to, na co te 4,5 mln zł zostało przeznaczone nie ma pieniędzy. Przesuwamy i w połowie inwestycji jakiejś rezygnujemy z jej wykonania. Ja powiem tak, bardzo się zdziwiłem tym zapisem. 4,5 mln zł teoretycznie wpływa do budżetu i z tych 4,5 mln zł nie ma żadnej inwestycji, nie ma spłaty zaciągniętych kredytów. Deficyt rośnie i my jeszcze tutaj dążymy do tego, żeby wyemitować kolejne obligacje. Dla mnie to jest niezrozumiałe. Ja tak dla odświeżenia pamięci przypomnę co pani skarbnik Urszula Borkowska mówiła na poprzedniej komisji. Na pytanie pani

Bawolskiej dotyczące kwoty 4,5 mln zł: „nie ma tam takiej kwoty, bo to nie jest dokument, który pozwala przyjąć to jako naszą należność. To jest decyzja żadna. W tej chwili jest postępowanie. To postępowanie jest u dyrektora nadzoru górniczego. Czy te pieniądze w ogóle będą, to jest na wodzie pisane.” Więc ja zrozumiałem, że są dwa dokumenty, jedna decyzja a druga decyzja podtrzymująca poprzednią decyzję. Na tym się kończy cała podstawa dla tych pieniędzy, które zostały wprowadzone do budżetu. Wydaje mi się to nieracjonalne i niewłaściwe postępowanie. Te pieniądze zostały wprowadzone i już zostały rozdysponowane.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – proszę państwa podobnie jak tu pan radny zarzuca mi odpowiedź inną i w tej chwili inne działanie, podobnie mogę powiedzieć, że wy państwo zadawaliście pytanie dlaczego nie wprowadziłam tego do budżetu. W tej chwili mówicie nie, broń Boże, tego nie możecie przyjąć do budżetu a więc też raz mówicie tak i pytacie dlaczego nie wprowadziłam a drugim razem kiedy jest wprowadzone, mówicie że nie. Więc odpowiem tak, uważałam, że ta decyzja nie powinna być przyjęta do budżetu i dlatego w tamtym momencie na daną chwilę nie przyjąłam. Jednak po konsultacji, po zasięgnięciu opinii w RIO, gdzie byliśmy z panem wójtem, pan zastępca w RIO, jak i pan Sobol stwierdzili, że jest to decyzja, która ewentualnie jest podstawą do przyjęcia do budżetu. Dlatego też wprowadzona została do budżetu. Następna sprawa, którą pan tu stwierdza, że pomimo wprowadzenia takiej kwoty do budżetu nie zostały wprowadzone żadne inwestycje, mówię że nieprawda. Zostały wprowadzone 3 nowe inwestycje czyli stacja podnoszenia ciśnienia wody na kwotę 80 tys. zł, przebudowa drogi gminnej w Dylewie na kwotę 140 tys. zł jak i dofinansowanie samochodu strażackiego na kwotę 350 tys. zł. To są 3 nowe inwestycje, które zostały wprowadzone. Następna sprawa, wprowadzając 4,5 mln zł do budżetu istnieje możliwość, że wskaźniki które są niezbędne aby je utrzymać i mieć możliwość zaciągnięcia jakichkolwiek zobowiązań pozwalają na wyemitowanie obligacji w kwocie 1.400 tys. zł. Jak państwo sami mówicie, nie jest to pewne czy otrzymamy te pieniądze z tego nadzoru górniczego czy tam od pana Kitowicza, więc dlatego też robimy taki ruch, że jeśli nie wpłyną takie pieniądze, mamy możliwość, że weźmiemy, wyemitujemy obligacje na 1,400 tys. zł i wtedy mamy już ruch taki, że możemy działać, że możemy pracować. Natomiast w tej chwili jeśli nie robimy żadnego ruchu, nie emitujemy papierów wartościowych, które, emisja papierów wartościowych do końca czerwca zgodnie z przepisami jest jeszcze na starych zasadach, na starych przepisach, która jest bardziej korzystna niż zaciągnięcie jakiegokolwiek kredytu. Są to mniejsze oprocentowania, są to mniejsze marże. Możliwe do wyegzekwowania, łatwiejsza możliwość dostępu do emisji papierów wartościowych. Dlatego też i przemyślany nasz ruch, żeby zrobić to teraz z końcem maja, wprowadzić takie zmiany w budżecie, żeby jednak można było emitować jakiegokolwiek papiery wartościowe czy zaciągnąć kredyt, gdzie tu emisja jest bardziej korzystna dla gminy. Nie może być nadwyżki budżetu. Musi być deficyt. Dlatego też jest i ten deficyt, na taką właśnie kwotę, żeby można było jeszcze zdążyć do końca czerwca z tą emisją papierów wartościowych. Jeśli nie zrobimy to do końca czerwca, nieopłacalna jest emisja w następnych kolejnych miesiącach a więc nie ma sensu. Trzeba wtedy przywrócić temat możliwości zaciągnięcia kredytu.

Radna – pani Ewa Bawolska – zbieram myśli jak to powiedzieć, żebym była dobrze zrozumiana, nie jak złośliwiec. Pani zawsze tak na mnie reaguje. Pani tak pufa.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – ja odpowiadam normalnie.

Radna – pani Ewa Bawolska – teraz kiedy pani miała werbalną. To jest dla mnie

takie do przyjęcia. Jest to wypowiedź pełna i jak najbardziej słuszna. Kiedy ja coś mówię a pani reaguje w ten sposób jak pani reaguje a tego żaden mikrofon nie zapisze tylko ja widzę tutaj i mnie bliskie osoby.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – zmienię pozycję siedzenia i będzie lepiej.

Radna – pani Ewa Bawolska – chciałabym, żebyśmy przestały do siebie pufać. Pani skarbnik czarodziejskie słowo tej pani wypowiedzi, to ewentualnie. W RIO usłyszała pani, że ewentualnie można to zapisać.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – należy przyjąć Tą decyzję, bo to jest decyzja. Należy ją wprowadzić do budżetu.

Radna – pani Ewa Bawolska – jest to opinia.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – decyzja, nie opinia. To jest decyzja, którą należy wprowadzić do budżetu. Wcześniej nie było takiej wiedzy i nie była wprowadzona. Takiej odpowiedzi pani skarbnik udzieliła na poprzedniej komisji.

Radna – pani Ewa Bawolska – cieszę się, bo wychodzi na to, że miałam rację.

Radny – pan Ryszard Bala – ta decyzja Urzędu Górniczego nakazuje nam wprowadzenie do budżetu?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – pozwala wprowadzić. To jest decyzja wydana przez urząd.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja co innego usłyszałam od pani skarbnik a co innego słyszę od pana wójta.

Radny – pan Ryszard Bala – też nie bardzo rozumiem.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – teraz za słówka mamy się łapać?

Radna – pani Ewa Bawolska – chodzi mi o meritum sprawy. Czy my mieliśmy, musimy czy ewentualnie możemy.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – powinniśmy wprowadzić do budżetu, bo taka jest decyzja.

Radny – pan Ryszard Bala – co jest powinnością, to jest przymusem.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie ma przymusu.

Radny – pan Ryszard Bala – ja mam jakąś powinność, to jest mój obowiązek.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – decyzja Urzędu Górniczego z Warszawy, należy ją wprowadzić.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja miesiąc temu mówiłam i wiem co należy tylko pani skarbnik mówi, że ewentualnie można.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – dlatego, że wtedy nie mieliśmy pewności czy możemy czy nie możemy. Byliśmy w RIO, żeby się dowiedzieć.

Radna – pani Ewa Bawolska – okej, ale po raz kolejny, bo jakiś czas temu przyglądałam się sytuacji brania kredytu przez Urząd Gminy i wówczas również należało wykazać deficyt aby mieć możliwość pobrania kredytu. Teraz robimy znowu to samo. Narazamy się na, moim zdaniem ja mogę się mylić, na pułapkę deficytu coraz głębszą. Rozłożyliśmy na działy 4,5 mln zł, dając niejako możliwość większego budżetu, większego wykorzystania bez faktycznie istnienia tych pieniędzy u nas.

Jak sobie poradzimy w momencie jak te poszczególne działy pójdą w taki budżet, w tak duży budżet? Przecież to jest na krawędzi. Stańc i czekamy aż woda przyjdzie i odpłyniemy z falą czy gruchniemy w gruz?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jak nie przyjmujemy tego budżetu dzisiaj, to rzeczywiście tak się stanie jak pani mówi. Jeżeli dzisiaj nie weźmiemy tych obligacji, to wprowadzamy program naprawczy a to się wiąże z tym, że zablokujemy się na wszystkie inwestycje, kompletnie wszystkie i wstrzymujemy fundusz sołecki przynajmniej na 2 lata. To teraz trzeba sobie odpowiedzieć na

pytanie, czy chcemy dalej inwestować czy nie? Czy robimy stop i tylko będziemy żyć przez 2 lata czy może i 3 nawet, bo tyle będzie trwał program naprawczy. Fundusz sołecki też będzie zawieszony na ten czas, bo nie można z niego korzystać tylko spłaty należności bieżących ewentualnie zobowiązań długoletnich i żyć na bieżąco.

Radny – pan Piotr Szewczak – wegetacja.

Radny – pan Ryszard Bala – panie wójcie więc trzeba by było jednak przemyśleć tą sprawę, bo być może ten program naprawczy uzdrowiłby atmosferę i finanse na kolejne lata. Tak będziemy z roku na rok się boksować i będziemy zastanawiać się czy do końca półrocza czy do końca roku wystarczy nam pieniędzy czy znowu trzeba będzie szukać jakichś środków z obligacjami, z kredytami czy w jakiś inny sposób. Ta sytuacja z 4,5 mln zł daje nam szansę na to, że możemy wyemitować 1,5 mln zł w obligacjach. Ale jak w przyszłym roku nie będzie 4,5 mln zł ekstra środków, które możemy teoretycznie dopisać do budżetu a pieniędzy będzie brakować, co zrobimy?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – na pewno nie będziemy inwestować.

Radna – pani Ewa Bawolska – ale zostaniemy z większym długiem.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ale ten dług będziemy spłacać dopiero w późniejszych latach, kiedy nam się zmniejszy obecny. Tu dajemy sobie możliwość dwóch lat na to, żeby wyjść na prostą.

Radna – pani Ewa Bawolska – musi pan więcej powiedzieć, żeby przekonać. Dla mnie to jest za mało. Za mało usłyszałam.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – czy pani zależy na tej gminie?

Radny – pan Ryszard Bala – panie Adamie niech pan tak nie stawia sytuacji, że panu zależy na gminie a nam nie zależy. Ja już słyszę kolejny raz. Jeżeli chcemy, żeby gmina się rozwijała, to zrobmy tak jak pan uważa a jeżeli chcemy, żeby upadła, to zrobmy inne pomysły. To nie jest dobra rozmowa.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – może pan radny ma lepszy pomysł.

Radny – pan Ryszard Bala – panie Adamie ja bardzo proszę, żeby pan ważył słowa, które pan wypowiada.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – proszę podać lepszy pomysł.

Radny – pan Ryszard Bala – jesteśmy po to tutaj, żeby nad tym pomysłem pracować.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie usłyszałem od pana żadnego lepszego pomysłu. W ogóle żadnego pomysłu na to jak zejść z tych kłopotów, jakie mamy dzisiaj.

Radna – pani Ewa Bawolska – dwa warianty o których pan mówi albo naprawczy i wegetacja albo znowu podejmowanie ryzyka finansowego, to są dwa plany i nie ma trzeciego planu tzw. „C” w zanadrzu.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – proszę zaproponować trzeci.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja pytam tylko.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – otrzymaliście państwo zestawienie zobowiązań, które zostały z ubiegłego roku. Widzicie sami, że nie były małe. Możliwość w tej chwili realizowania zobowiązań zaległych jak i normalnego funkcjonowania urzędu w tej chwili jest bardzo ciężkie. Powiem szczerze, może nierealne. W związku z tym nie mamy środków na to, żeby normalnie funkcjonować. W związku z tym, żeby wybrnąć jakoś z sytuacji mamy tę możliwość przyjęcia tej decyzji na te 4,5 mln zł, która pozwala nam, że wskaźniki pozwolą na ewentualne wzięcie czy kredytu czy wyemitowanie tych papierów wartościowych. Obligacje czy te papiery wartościowe, bo tak powinno się o nich mówić są po prostu mniejszym złem, mniejsze kosztowo dla gminy i dlatego o tym

mówimy. Żeby w ogóle można było jakoś przetrwać ten rok i następny funkcjonować, żeby dalej się nie wkopywać w większe długi, spłacać te zadłużenia które są, podjęliśmy taką decyzję o tej emisji papierów wartościowych. Wyemitowanie tych papierów wartościowych pozwoli nam na to, że będziemy mieć 1.400 tys. zł w gotówce, które pozwoli na spłatę tych zobowiązań i jakieś tam życie. Na jakieś tam życie pozostaje nam 440 tys. zł. Spłatę czyli wykup tych obligacji czy ewentualną spłatę kredytów zaczęlibyśmy w roku 2022 i to w niewielkich ilościach, bo 2022, 2023, 2024, 2025, przez pięć kolejnych po 10 tys. zł czyli można powiedzieć, to jest kropla wydatków na możliwości gminy, które pozwoliłyby nam również przez te 5 lat, te dwa lata karencji odbić się od ziemi. Dlatego też to jest taki nasz plan, takie powzięte są kroki pana wójta. To nie ja tylko pan wójt wprowadza, ja jestem mechanizmem do robienia, takie zmiany w budżecie, rozprowadzenie. Tak jak tutaj państwo mówicie, bo zostały zmienione, zwiększone wydatki, plany wydatków na odpowiednich paragrafach, nikt nie mówi o tym, że jeśli jest zwiększenie na paragrafie którymś tam 100 tys. zł czy ile, że to będzie wydatkowane. Pan wójt zdaje sobie z tego sprawę, że wydatkować można to co się ma a nie to co jest na papierze. Jeśli nie mamy fizycznie pieniędzy, to ich nie wydamy. Rozprowadzone jest to co jest przyjęte po dochodach zarówno i po wydatkach. Na chwilę obecną nie mamy wyjścia. Jeśli nie podejmiemy tej decyzji, ryzyka wyemitowania papierów wartościowych a żebyśmy mogli to zrobić, to przyjęcie uchwały o uchwaleniu takiego budżetu. Jeśli nie, to zgłoszenie tego do RIO i poddajemy się programowi naprawczemu.

Radna – pani Ewa Bawolska – rozumiem. Zatem jeszcze jeden element, który może będzie planem „C”. Rozmawialiśmy o tym na klubie. To co nas najbardziej tak zaskoczyło, że tak ogromną kwotę 4,5 mln zł rozkłada się na potrzeby bieżące. Tutaj to co pani wymieniła, te rzeczy inwestycyjne twarde, to jest kwestia 500 tys. zł. Czy nie byłoby lepiej i sensowniej i takie bardziej do przyjęcia, gdybyśmy założyli, że nie będą to wydatki bieżące zwiększone, bo my w poprzednim budżecie dawaliśmy sobie radę, podobno mieliśmy przetrwać na tych pieniądzach. Gdyby te pieniądze przerzucić na jakieś konkretne inwestycje na przyszłość. W momencie kiedy wejdą te pieniądze do realizacji, nie wiem świetlice na wsiach czy wkład do hali sportowej w Szczepankowie. Proszę państwa o to chodzi. O to najbardziej chodzi, że w tym budżecie jest tak wykazane, że my 4,5 mln zł przejemy.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – jeśli przyjmujemy w tym budżecie po dochodach, to i w tym budżecie wydatkujemy. Nie możemy powiedzieć, że my je wydamy za rok, bo nie będzie w tym budżecie deficytu. On musi być wykazany w tym budżecie. Konstruując budżet w ubiegłym roku czyli koniec października, początek listopada nie byłam w stanie przewidzieć, ile nie będzie opłaconych ZUS ani podatków czy też jeszcze innych zobowiązań, bo to nie był koniec roku. Nie można było tego przewidzieć, że zostaną takie zobowiązania, w takich wysokościach. W związku z tym plan budżetu na 2019 rok nie do końca był realny. On nie był realny, bo w tej chwili jeśli zostało 600 tys. zł niezapłaconych ZUS, to niestety te 600 tys. zł nie było zaplanowane w pierwotnych planach budżetu. W tej chwili wprowadzić należy po planach tam gdzie było ich brak, przede wszystkim w wydatkach płacowych, bo niezapłacony ZUS wiąże się przede wszystkim z płacami. Podobna sytuacja z podatkami nieopłaconymi. Te wydatki w płacach nie były zaplanowane. W tej chwili opłacając zaległy ZUS czy zaległe podatki realizujemy plan, który zaplanowaliśmy na wydatki tego roku a opłacamy wydatki z tamtego roku. W związku z tym to nie są plany realne. Dlatego też rozprowadzone zostały te plany wydatków na ten rok.

Radna – pani Ewa Bawolska – pani skarbnik dla mnie to jest niepojęte. To my mieliśmy do zapłacenia pieniądze a one nie zostały wpisane do budżetu?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – a pani by w październiku wiedziała, że nie zapłacimy ZUS czy podatku za listopad czy grudzień?

Radna – pani Ewa Bawolska – to pani nie wiedziała?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska - nie wiedziałam, że w listopadzie nie zapłacimy podatków ani ZUS.

Radna – pani Ewa Bawolska – to gdzie jest na bieżąco kontrolowanie budżetu, kontrolowanie wydatków i wpływów.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – ja plany miałam, nie miałam środków.

Radna – pani Ewa Bawolska – jak się nie ma środków a są plany, to wiadomo ile brakuje.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – to dlatego wprowadziłam teraz ile brakuje.

Radna – pani Ewa Bawolska – dlaczego nie wcześniej?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – bo w październiku nie wiedziałam, że nie będzie zapłacony w listopadzie ZUS albo podatek.

Radny – pan Ryszard Bala – proszę państwa jeżeli mamy poważnie mówić o planowaniu finansów, to wysłuchanie tego co przed chwilą pani skarbnik powiedziała.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja przepraszam panie Ryszardzie, bo mnie emocje poniosą, ile ma pani jeszcze takich niusów w szufladzie?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – ja przepraszam, ja wróżką nie jestem, nie wiem co będzie w listopadzie.

Radna – pani Ewa Bawolska – nie, do tej pory, co jeszcze za miesiąc za dwa kiedy przyjdzie znowu potrzeba wyciągnięcia deficytu, co uda się pani wyłożyć nam tutaj na forum, że jeszcze to mamy nie zapłacone.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – proszę państwa przecież tego nie ukrywaliśmy państwu. Przedstawiając zobowiązania, że nie zostały zapłacone składki ZUS i podatki. Dostaliście państwo te zestawienia, że tyle ZUS i podatków było niezapłaconych. Więc to jest normalne, że nie były zapłacone w tamtym roku, są płacone w tym roku. Przecież nikt tego przed państwem nie ukrywał. Chcieliście państwo zestawienia, były i wykazane ile ZUS, ile podatków, ile zobowiązań zakupu materiałów czy ewentualnie usług pozostałych ile było nieopłaconych.

Radny – pan Ryszard Bala – pani skarbnik myśmy to dostali w lutym a budżet przyjmowaliśmy w grudniu, budżet na 2019 rok. Proszę nie mówić, że wszystko odbywało się jawnie przy odsłoniętej kurtynie. Jeżeli pani w październiku, w listopadzie kiedy opracowuje pani budżet na kolejny rok nie ma wiedzy jakie wydatki są do opłacenia w przeciągu dwóch czy trzech miesięcy do końca roku, to mnie to naprawdę zdziwiło to co pani tutaj mówi, że nie wiedziała pani ile pieniędzy jeszcze pani potrzebuje do zamknięcia budżetu 2018 roku. Nieopłacona inwestycja w Kiersztanowie, nieopłacone składki ZUS i Urząd Skarbowy. To przecież nie są małe kwoty, które gdzieś tam się zawieruszają, bo coś się zapomniało, przeoczyło. To są kwoty w obszarze około 1 mln zł i pani mówi, że pani w październiku czy listopadzie nie wiedziała czy ten budżet się zamknie czy nie, ile środków trzeba będzie przeznaczyć w kolejnym budżecie na opłacenie tych zaległości z poprzedniego roku. Dla mnie to jest niezrozumiałe. Jeżeli słyszymy, że pani, która odpowiada za ten budżet, który w ubiegłym roku był opracowywany, chce naprawiać, to dla mnie to jest bardzo ryzykowne podejście.

Ja powiem szczerze, będę bardzo sceptycznie podchodził do tych pani działań, które pani tutaj w naprawianiu budżetu, który pani skonstruowała i będzie podejmować.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – proszę państwa to jakie środki są potrzebne, ile miesięcznie ZUS jest do zapłacenia, ile jest podatku do zapłacenia, to ja oczywiście wiem. Tylko to że ja nie będę miała środków, tego nie jestem w stanie przewidzieć. Że to nie będzie nie zapłacone, to ja nie jestem w stanie przewidzieć w październiku, że w listopadzie czy grudniu nie zapłacimy ZUS czy podatku.

Radna – pani Ewa Bawolska – 600 tys. zł zaległości w ZUS, to jest za 2 miesiące?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – październik, listopad, grudzień.

Radna – pani Ewa Bawolska – nagle się skończyły pieniądze?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – tak.

Radna – pani Ewa Bawolska - dlaczego te zmiany, ta lista zobowiązań nie pojawiła się na czysto w budżecie, w wydatkach. Nawet gdybyśmy mieli to uznać za deficyt trzy miesiące temu, dlaczego czekała pani do tego momentu?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – czym miałam je zabezpieczyć?

Radna – pani Ewa Bawolska – nawet jeżeli nie zabezpieczyć, no to jak można je ukryć?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – ja ich nie ukrywałam. Ja je państwu przedstawiłam, że są zobowiązania. Ja ich nie ukrywałam. Ja je państwu przedstawiłam, że są niezapłacone. Ja niczego nie ukrywałam.

Radna – pani Ewa Bawolska – dla mnie to jest niepojęte.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – ja niczego nie ukrywałam. Wszystko państwo dostaliście, że są zobowiązania do opłacenia.

Radna – pani Ewa Bawolska – rozumiem, że dostałam tą kartkę pod tytułem zobowiązania jako odpowiedź na moje zapytanie. Ja pytam, dlaczego tego nie było w budżecie z marca? Tych zobowiązań.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – możemy zabezpieczyć te środki w budżecie, żeby je wprowadzić do budżetu, trzeba wprowadzić po stronie dochodów.

Radna – pani Ewa Bawolska – jak nie ma dochodów a są zaległości, to pani ich dalej nie wykazuje?

Radna – pani Krystyna Zwalińska – to musi się równoważyć.

Radna – pani Ewa Bawolska – to chodzi o to, że wykazalibyśmy upadłość.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – proszę państwa ja rozumiem, budżet jest bardzo skomplikowaną rzeczą. Niestety jeśli nie ma po stronie dochodów, nie może być po stronie wydatków. W momencie kiedy wprowadziliśmy po stronie dochodów kwotę ponad 5 mln zł i mamy wprowadzić deficyt, żeby można było wyemitować papiery wartościowe czy ewentualnie jeśli państwo zdecydujecie nie papiery wartościowe a kredyt, to wtedy jest możliwość rozprowadzenia tych wydatków po budżecie. Innego wyjścia nie ma. Strona prawa musi się równać lewej a nie może być inaczej. Nikt przed nikim nie ukrywał, że są zobowiązania niezapłacone.

Radna – pani Ewa Bawolska – z tego wynika, że było więcej rzeczy zakupionych niż mogliśmy zapłacić. Żyliśmy ponad stan w poprzedniej kadencji, ewidentnie. I to pani była przy tym sterze i pozwoliła działać ponad stan. 2.600 tys. zł zaległości wzięte ponad stan. Nie mamy w budżecie a bierzemy, bo jakoś to będzie. A teraz musimy decydować między naprawczym a samobójczym.

Skarbnik Gminy – pan Urszula Borkowska – to już pani powiedziała. My tutaj z panem wójtem, właściwie to pan wójt nie ja, znaleźliśmy takie rozwiązanie i przedstawiamy państwu taką propozycję. Decyzja należy do państwa. Jest sytuacja taka jaka jest i w tej chwili państwo decydujecie co z tym zrobić.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – nie cofniemy czasu, to co pani powiedziała, te 2.600 tys. zł, trudno, stało się. Trzeba coś zrobić, żeby wyjść z tego. Rozdrapywanie tego czy mogło tak zajść czy nie mogło, to już nic nie zrobimy.

Radna – pani Krystyna Zwalińska – są takie sytuacje.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – pytania, które pani stawia, co mają na celu? My musimy patrzeć, żeby wyjść z tej sytuacji a nie rozdrapywać to co było. Nawet to czy powinno czy nie powinno, to jest ta decyzja. To jest ten system naprawczy, zrozumiałem z tego.

Radna – pani Ewa Bawolska – to jest rozwojowa opcja.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – można też nic nie robić. Myślę, że też mieszkańcy oczekują. Mimo, że każdy zdaje sobie sprawę jak to się przedstawia finansowo, jednak każdy po cichu liczy, że coś się uda zrobić. Zadłużenie to też nie jest uważam zwijanie się, ale rozwijanie tylko co my z tym zrobimy, czy zainwestujemy w przyszłość czy skonsumujemy?

Radna – pani Ewa Bawolska – pan pyta po co to wszystko, po co to pytanie, drażnienie? Przecież ja te rzeczy wiem. Ja to rozumiem i każdy to wie tylko my to musimy sobie powiedzieć i uświadomić i pilnować, żeby nigdy więcej takich rzeczy maksymalnie możliwie nie robić. 2.600 tys. zł to nie jest 2,60 zł gdzie ja gdzieś rzuciłam i zapomniałam, bo jakiś drobiazg. To jest rola rady, żeby pilnować, żeby rachunki były na bieżąco płacone. Jeżeli nas nie stać, to maksymalnie nie brać.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – to nie ja zaciągam zobowiązania proszę pani.

Radna – pani Ewa Bawolska – ale proszę pilnować. Pani skarbnik to pani zadanie jest, żeby pilnować.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski - to do końca tak się nie da. 2 mln zł dołożyliśmy do oświaty. Skądś trzeba wziąć te środki. Teraz dołożymy może 2,5 mln zł albo i 3 mln zł. Prawda jest taka, że kredyty są niespłacone. Trzeba to sobie jasno powiedzieć. Najważniejsza rzecz i to nie tylko u nas ale w samorządach, że kiedyś to padnie. Najważniejsze, żeby rolować tymi kredytami jak najdłużej się da. Spłacić już ich nigdy nie spłacimy, nie łudźcie się państwo. Nie ma szans na to. Chyba że jakichś inwestorów pozyskamy, że nam bardzo mocno dochody wzrosną. Inaczej nie ma szans na spłatę kredytów. Trzeba nimi rolować najdłużej jak się da i tyle.

Radna – pani Ewa Bawolska - to są chyba najbardziej szczerze słowa jakie padły, bo na początku to słyszałam bardzo dużo złych słów na temat sytuacji finansowej.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jest zła sytuacja finansowa. Ja niczego nie ukrywam, tak jak pani skarbnik powiedziała. Jest wiele zobowiązań i jakoś trzeba sobie z tym radzić. Mówię, żeby wyjść z tych bieżących, to my nie możemy spłacać tych kredytów długoterminowych. Później oczywiście małe kwoty i tak dalej. Nie będzie tak, że będziemy spłacać tylko kredyty, bo inwestować trzeba na okrągło, cały czas. To się nie da tak, bo nie jesteśmy tam na jakimś wysokim poziomie rozwojowym, żeby przestać inwestować. Mieszkańcy mają oczekiwania i trzeba sobie jakoś z tym radzić. Cały świat się na tym opiera. Nie ma co się za bardzo na zapas przejmować, bo my nie jesteśmy sami. Samorządów jest bardzo dużo i to większość w takiej sytuacji. Pewnie będzie jakiś program oddłużeniowy. Kiedyś musi być wprowadzony w kraju czy całej unii. Inaczej się nie da. Bo to

wszystko się rozsypie.

Radna – pani Krystyna Zwalińska – nawet Warszawa jest zadłużona.

Radna – pani Ewa Bawolska – co do tego zadłużenia innych osób, to wiemy, że jest to wynik tego, że nie płacą zobowiązań. To co pan powiedział dzisiaj jest bardzo istotne. Pan Bala zauważył, że brakuje nam tej notatki. Ile tych zobowiązań udało się ściągnąć? Powiem, że są dobre zmiany choćby zaczynając od formy pisma. Nareszcie jest to, co zaczyna przypominać administrację samorządową.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu omówiliśmy przy zmianie w budżecie.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – projekty uchwał w sprawie zabezpieczenia środków w budżecie na poczet wniosku o dofinansowanie projektu nr RPWM.11.02.03-28-0073/18, pn. „Rozwój usług społecznych w Gminie Grunwald” i projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia środków w budżecie jako wkładu własnego na poczet wniosku o dofinansowanie projektu „Termomodernizacja budynku administracyjnego Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie” nr RPWM.04.03.01-28-0022/18(2) też była rozmowa.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – następny projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność Gminy Grunwald nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie geodezyjnym Korsztyn.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest ten temat stacji podnoszenia ciśnienia wody dla Dylewa, Dylewka w obrębie geodezyjnym Korsztyn, dokładnie w miejscowości Kitnowo. Wstępny podział zrobiony, wyrażona zgoda, podpisana. Potrzebna uchwała żeby dalej kontynuować temat.

Radna – pani Ewa Bawolska – podnoszenia ciśnienia dla mieszkańców.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – można sobie dopisać.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – czy można to przyspieszyć?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to zależy, jeżeli pójdzie optymistycznie, to może wrzesień.

Radna – pani Ewa Bawolska – teraz kiedy te projekty uchwał są publikowane na BIP, to proszę szczególną uwagę zwracać na takie właśnie zajaczki, kwiatki, itp., bo to ludzi śmieszy – podnoszenie ciśnienia dla mieszkańców, ciśnienia wody. Ciśnienie to ono i tak się podnosi.

Radny – pan Ryszard Bala – tą inwestycją jest podnoszone ciśnienia, szkoda że nie wody.

Radna – pani Ewa Bawolska - czy to miejsce jest najlepszym miejscem możliwym do zrobienia tej stacji podnoszenia ciśnienia wody? Czy były robione ekspertyzy w tym temacie?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – uważam, że to jest najlepsze miejsce, bo tam się kończy rura Ø 160. Później przechodzimy na Ø 110.

Radna – pani Ewa Bawolska – pan to opiera na podstawie swojej wiedzy, nie jakiejś ekspertyzy.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – żadnej ekspertyzy nie robiliśmy, bo to kosztuje. Kolejne zobowiązanie mamy zaciągać.

Radny – pan Ryszard Bala – na jakiej podstawie pan twierdzi, że to będzie najlepsze rozwiązanie?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ustaliliśmy w gronie naszych pracowników.

Radna – pani Ewa Bawolska – kto będzie odpowiedzialny za to, jak to nie zadziała?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ja pani mówię, że zadziała.

Radny – pan Ryszard Bala – panie Adamie myśmy słyszeli, że to zadziała wtedy, kiedy przystępowaliśmy do wyrażania zgody na budowę stacji podnoszenia ciśnienia wody w Dylewie. Stacja powstała i były wójt nas zapewniał, że to rozwiąże problem Dylewa, Dylewka. I się okazało, że niestety nie. Na takie zapewnienia, ja abstrahuję od tego, kto je składa. Ja w tej chwili patrzę dość ostrożnie. Jak nie ma jakiejś potwierdzonej autorytetem fachowca opinii, to można mówić, że sprawdzi się albo nie sprawdzi. To jest za mało przy wydatkowaniu 80 tys. zł. Taka loteria czy to może zadziałać czy nie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski - 80 tys. zł to nie 4,5 mln zł.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – obietnica działania została złożona ustnie, ale będzie w protokole.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – konsultowaliśmy to z ludźmi, którzy zajmują się budową wodociągów jak i tego typu stacji podnoszenia ciśnienia wody.

Radna – pani Ewa Bawolska – niech pan poda jakiś autorytet i już się zamkniemy.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jaki autorytet?

Radna – pani Ewa Bawolska – nazwiska z kim pan konsultował.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie znam tych ludzi.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – czy w poprzedniej kadencji pan Bala i inni moi koledzy jak było budowanie w Dylewie stacji podnoszenia ciśnienia wody czy były wtedy też badania?

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – nie.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Cecylia większość inwestycji powstawała na takiej zasadzie, wójt uznawał, że ona będzie celowa i pożyteczna i powstanie i na tym się kończyło.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – podnieśliście wtedy ręce?

Radny – pan Ryszard Bala – rozmawialiśmy 3 tygodnie temu na temat ewentualnego zbadania czy uruchomienie ujęcia wody w Dylewie nie byłoby lepszym rozwiązaniem. To ujęcie zabezpieczyłoby Dylewo i Dylewko w wodę niezależnie od Gierzwałdu. Przekazywałem taką sugestię. Przecież ten Gierzwałd się rozbudowuje. Zapotrzebowanie na wodę tutaj będzie cały czas rosło. Być może te pompy, urządzenia pracują na granicy swoich możliwości i teraz pchanie tej wody 6 kilometrów do Dylewa i pchanie wody 5 kilometrów do Dylewka jest jakimś takim obciążeniem dla tej infrastruktury. Może tą wodę puścić w odwrotną stronę. Być może do Frygnowa gdzieś na tym odcinku zakończyć wodociąg z Gierzwałdu w kierunku Dylewa a tamte okolice zaopatrywać ujęciem wody w Dylewie. Nie znam szczegółów technicznych. Być może zbadanie wydajności tego ujęcia w Dylewie da jak gdyby jeszcze jedną alternatywę.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ta stacja uzdatniania wody w Dylewie wymaga całkowitej modernizacji. To nie będzie 80 tys. zł tylko może 300 tys. zł albo 400 tys. zł. Taka jest prawda.

Radny – pan Ryszard Bala – ja nie jestem fachowcem tylko tak powiedziałem.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – potrzebne wszelkie uzgodnienia. To będzie trwało latami znowu.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – jeżeli tutaj potrzebna mniejsza kwota i rozwiąże ten problem, to uważam, że nie ma się co nad tym zastanawiać. Z tego co wiem, te źródła, które tu są w Gierzwałdzie, są akurat wydajne, więc tej wody jest dużo. Wydaje mi się, że problemu z tym nie będzie. Najważniejsze, żeby to rozwiązało problem, jak najszybciej jak najmniejszym kosztem. Jeżeli są mniejsze koszty i jest możliwość, że ta woda będzie szybciej dostarczona woda, to ja nie widzę tutaj, żeby się nad tym rozwodzić tylko trzeba jak najszybciej.

Radny -pan Arkadiusz Piasecki – albo tanio i szybko albo drogo i długo.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ważne żeby było dobrze, żeby był efekt. Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej w trybie przetargu nieograniczonego.

Radna - pani Małgorzata Kamińska – w którym to jest miejscu?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – chodzi o nieruchomość koło kawiarenki. Po prawej stronie mamy kawiarenkę a to jest po lewej stronie. Tutaj wystąpił z wnioskiem właściciel nieruchomości przyległej. Jest to część działki nr 79/172 w przetargu nieograniczonym więc każdy może przystąpić do przetargu.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – w tym miejscu stoi tablica sołecka.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ci państwo chcą tam zrobić parking.

Radny – pan Ryszard Bala – jeżeli przetarg nieograniczony a w uzasadnieniu jest napisane, że wystąpił właściciel działki przyległej.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to tylko z wnioskiem o przygotowanie nieruchomości do sprzedaży. Jest zainteresowany i na pewno do przetargu przystąpi ale czy tylko on. To tego nie wiemy. Ten się stanie nabywcą, kto da więcej.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – kolejny projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej w trybie przetargu ograniczonego.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tam jest przetarg ograniczony. To są dwie działki w częściach tylko, część działki 79/164 i część działki 79/172. O zakup wystąpił dzierżawca.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – to też dotyczy tego tzw. ośrodka?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest na ośrodku przy tej samej drodze.

Radna – pani Ewa Bawolska – czy nie byłoby lepiej, żeby przy numerze działki był wpisany obręb w jakim ona leży. Z treści samej uchwały to nie wynika. To taka sugestia, żeby już na sesji było wpisane do uchwały.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – kolejna uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest działka w Gierzwałdzie. Tutaj przetarg ograniczony. Bo to też jest przyległa nieruchomość. To konkretnie chodzi

o utrudnionym wjazd do nieruchomości. Dosłownie chodzi o 6, 7 m² przy samej bramie.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – z tego co wiem, to ta brama jest postawiona na tym terenie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – 28 lat temu ten pan postawił to ogrodzenie. Dzisiaj okazało się, że te 7m² ogroził nie swojego terenu tylko sąsiada. Teraz chce to sprostować. Uważam, że nie należy robić przeszkód. Co będzie dzisiaj rozbierał, to ogrodzenie przestawiał.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – to mu wiele nie pomoże, bo ma problem z panem Radtke, bo mu wszedł w działkę i ma problem z panem Skorupskim. U nas też była taka sytuacja, ale powiedzieliśmy, żeby się powstrzymał, bo będzie wyznaczał granice geodeta. Też by w naszą działkę wszedł.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy po umowach zawartych na czas oznaczony do 3 lat.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – wpłynęły 3 wnioski o przedłużenie. Właściwie nie przedłuża się a zawiera na nowo. Te osoby dzisiaj dzierżawią te nieruchomości. Jedna jest w Gierzwałdzie pod garaż blaszany, druga w Rychnowie pod handel i trzecia w Mielnie użytkowana rolniczo. To są te same osoby, które dzisiaj dzierżawią.

Radna – pani Ewa Bawolska – czynsz płacą, zobowiązań nie mają?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – oczywiście, że płacą.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie Gminy Grunwald.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to wynika ze zmian w prawodawstwie od czasu obowiązywania poprzedniego regulaminu. Jest potrzeba przyjęcia nowego regulaminu.

Radna – pani Ewa Bawolska – czy wszyscy mieszkańcy mają liczniki?

Radna – pani Krystyna Zwalińska – ja jestem na ryczałcie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – część mieszkańców jest na ryczałcie.

Radna – pani Ewa Bawolska – liczniki byłyby lepsze. Myślę, że dla gminy byłoby lepiej gdyby wszędzie mieli liczniki.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest kwestia czasu.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek - u nas już pewne ruchy zostały poczynione.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – coraz więcej osób zakłada te wodomierze i przychodzą i podpisują umowy. Po woli to się unormuje.

Radny – pan Ryszard Bala – mimo, że mówimy o wodociągach ja to zostawię w wolnych wnioskach.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu w sprawie ustanowienia dwóch pomników przyrody na terenie Gminy Grunwald.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – Zespół Parków Krajobrazowych Wzgórz Dylewskich i Pojezierza Iławskiego ogłosił konkurs na pomnik przyrody. Szkoła

przystąpiła do takiego konkursu. Uznaliśmy w szkole, że będzie to jako taka pamiątka na 100-lecie odzyskania niepodległości. Z tym, że dookoła szkoły znajduje się tych drzew więcej, zostały dwa najlepsze wybrane. Jest to dąb i jesion, które zgodnie z tymi wymogami parku krajobrazowego i wytycznymi jako pomniki przyrody się nadają. Zostały one zgłoszone, obfotografowane, pomierzone i przekazane, żeby uznać za pomniki przyrody.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – mamy uzgodnione z Wydziałem Ochrony Środowiska w Olsztynie.

Radny – pan Ryszard Bala – jaka jest procedura takiego wpisywania, żeby przybliżyć? Czy ktoś z fachowców przyjechał, obejrzał te drzewa?

Radny – pan Sławomir Matuszewski – dokumentacja została przekazana. Z tego co wiem, to zdarza się, że przyjeżdżają. Mieli dość dokładną fotograficzną i pomiarową dokumentację, tak że nie było nikogo.

Radny – pan Ryszard Bala – zaocznie to zrobili.
Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do następnego punktu – w sprawie powołania składu osobowego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – trzeba powołać komisję. Musi być przynajmniej 3-osobowa.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – dlaczego dzisiaj a nie na sesji.

Radny – pan Ryszard Bala – na sesji podejmiemy uchwałę.

Radny pan Ryszard Bala zadeklarował swoją osobę do składu komisji.

Przewodniczący Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar zgłosiła do komisji radną Ewę Bawolską.

Radna – pani Ewa Bawolska wyraziła zgodę na pracę w komisji.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – zgłosił kandydaturę radnej Haliny Gutowskiej.

Radna – Pani Halina Gutowska wyraziła zgodę na pracę w komisji.

Radna – pani Halina Gutowska zgłosiła kandydaturę radnego Piotra Szewczaka.

Radny – pan Piotr Szewczak wyraził zgodę na pracę w komisji.

Za powołaniem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w składzie:

1. Bala Ryszard,
2. Bawolska Ewa
3. Gutowska Halina,
4. Piotr Szewczak

głosowało 14 radnych, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było.

Komisja wybrała ze swego grona na przewodniczącą komisji radną Ewę Bawolską.

Ad pkt 14. Przewodniczący Rady Gminy – pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do sprawozdania Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli.

Przeprowadziliśmy dwa spotkania: 10 i 20 maja. Zapoznaliśmy się z dokumentacją dotyczącą wyłonienia dostawcy i realizacji zakupu piaskarki oraz wyłonienia dostawcy usługi polegającej na przeprowadzeniu zajęć fitness na terenie Gminy Grunwald.

Chciałem podziękować panu wójtowi za sprawne udostępnienie dokumentów. Zapoznaliśmy się z dokumentami. Troszeczkę mieliśmy wątpliwości w tych tematach, ale na drugim spotkaniu doszliśmy do wniosków.

„Wnioski:

W sprawie zamiaru wyłonienia dostawcy i realizacji zakupu piaskarki Wójt Gminy Grunwald powinien powiadomić Radę Gminy na sesji IV, która odbyła się 19 grudnia 2018 r. albo na sesji V, która odbyła się dnia 23 grudnia 2018 r. Budzą się wątpliwości, czy została zachowana dyscyplina finansów publicznych, gdyż piaskarka na dzień wystawienia faktury jej zakupu, tj. na dzień 9 stycznia 2019 r. będąca zakupem inwestycyjnym nie była ujęta w budżecie na rok 2019 a do budżetu została wprowadzona zmianami na VII sesji Rady Gminy tj. 24 stycznia 2019 r. Wobec tego wnioskujemy o wyjaśnienie sprawy.

Ponadto na wniosek/zapytanie radnego gminy organ zobowiązany jest do udzielenia pełnej, rzetelnej, merytorycznej odpowiedzi popartej właściwymi dowodami. Przedstawiona w odpowiedzi dokumentacja powinna być okazana w całości a nie wrywkowo. Odpowiedzi winny być poparte przepisami na podstawie których podejmowane są decyzje.”

Po prostu pan wójt nie udostępnił dokumentów w takiej postaci dla pojedynczej radnej, tak jak zrobił to na prośbę komisji.

„Natomiast umowy zlecenia na realizację zajęć fitness nie zawierały terminu wypłaty należności za ich wykonanie. Brak jest wyjaśnienia dla wypłaty z góry. Ponadto brakuje dokumentacji potwierdzającej wykonanie zlecenia, potwierdzającej prawidłowość wykonania usługi jak np. harmonogram zajęć, listy obecności uczestników. Wobec tego wnioskujemy o wyjaśnienie sprawy.”

Sprawozdanie wójt otrzymał 23 maja 2019 roku.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jeżeli chodzi o zajęcia fitness, to karty pracy były u mnie. Komisja miała posiedzenie, to mnie nie było. Mogę przekazać karty do wglądu. Jest wszystko okej.

Co do wypłaty z góry, to nie do końca to było z góry, bo zajęcia były już prowadzone 24 stycznia a wypłata poszła na koniec marca. Tak że nie wiem czy ktoś z państwa chciałby pracować 2 miesiące za darmo i czekać do zakończenia projektu. Uważam, że tutaj żadne tam prawo nie zostało złamane.

Co do listy uczestników, taka lista nie była prowadzona, natomiast jak ktoś jest bardzo zainteresowany to są zdjęcia z zajęć do udostępnienia. Można zobaczyć ilu tych uczestników było na zajęciach. Uważam, że choćby jeden przychodził na zajęcia, to już one by się odbyły.

Co do tej posypywarki, zarzut, że nie poinformował 19 grudnia i 24 stycznia, co prawda nie było jeszcze decyzji takiej ostatecznej, że będziemy tą maszynę zakupować. Rozmawiałem jeszcze z dostawcą, że jest możliwość otrzymania takiej maszyny pokazowej, którą się tam użytkuje przez 2 czy 3 tygodnie. Jeżeli się sprawdza, to wtedy wystawiamy fakturę i ją nabywamy. Z tym że chciano nam dodać na początku stycznia maszynę o wiele większych gabarytach, która by nie sprawdzała się tutaj na naszych chodnikach, dlatego ostatecznie zapadła decyzja, że jednak bierzemy tą mniejszą maszynę i 9 stycznia została wystawiona na nią faktura z terminem płatności 60 dni. Długi termin płatności, bo normalnie jest 14 dni. Dostaliśmy dużo dłuższy termin płatności. To było w styczniu. Wiem, że rada była poinformowana 24 stycznia.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – pojawił się zakup piaskarki.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie chcieliśmy o tym mówić, bo nie było pewne, że kupujemy na pewno tą maszynę. Nic nie było ukrywane. Były jakieś tam plany, rozmowy. Być może to błąd. Może trzeba było poinformować państwa, że piaskarka pracuje, sprawdza się a czy dojdzie do skutku, to jeszcze nie wiadomo. Ze swojej strony mogę tylko przeprosić.

Radna – pani Ewa Bawolska – słowo przepraszam przyjmuję z pańskich ust.

Zakupy inwestycyjne zawsze muszą się odbywać zgodnie z planem zakupów inwestycyjnych. Pani skarbnik dobrze wie, że nie mogą się dokonywać, dopóki nie pojawią się w budżecie. Faktura była sprawdzona, To nie było z mej strony pomówienie czy coś. Chodziło o procedury. Ja nie chciałabym, żeby to poszło mocno w społeczeństwo. Najważniejsze, że pan przyjął do wiadomości i mam nadzieję, że ta sprawa będzie jakąś taką nauką na przyszłość.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – na pewno, każda jest. Ma pani rację z tym, że nie zostało wprowadzone do budżetu. Wcześniej miała pani więcej zarzutów.

Radna – pani Ewa Bawolska – bo jak się ma tylko jeden dokument panie Adamie i odpowiedź, że nie ma żadnej innej dokumentacji, to są argumenty na których ja sobie buduję opinię w tym temacie. Stąd te zalecenia. Nie tak na odczep, bo ja na tym zbudowałam całą filozofię. To ja zostałam wprowadzona w błąd a nie moje myślenie było błędne.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – jeśli można, to chciałam dodać, że wydatkowania środków bez planu nie było. Dopiero po wprowadzeniu do budżetu. Wydatkowania jako tako nie było. Był zakup i powstało zobowiązanie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – musieliśmy znaleźć środki na ten cel. Nie było tak, że bierzemy, bo bierzemy, kiedyś się zapłaci. Najważniejsza jest rzecz, że służy mieszkańcom.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – panie przewodniczący komisja była na wniosek rady, czy wprowadzić to do porządku obrad sesji?

Radny – pan Ryszard Bala – pani przewodnicząca wprowadzić. Jeżeli państwo dzisiaj nie zadeklarują, ja taki wniosek przy uchwalaniu porządku obrad sesji złożę. Przedstawienie informacji dotyczącej sposobu załatwienia sprawy, bo to jest informacja dla społeczeństwa. Społeczeństwo zna treść dwóch uchwał o tym, że przystępuje się do kontroli, w związku z tym powinno znać wynik tej kontroli, działania rady.

Chciałem poinformować panią, że w ubiegły piątek odbyła się pierwsza część posiedzenia komisji budżetu dotycząca kontroli obiektów sportowych, głównie siłowni zewnętrznych i placów zabaw. Natomiast tego finału nie będziemy wprowadzali na razie. Musimy sporządzić protokół i wnioski, które wynikają z tej kontroli. Na razie powstrzymujemy się. Nie będziemy do tej sesji dokładać jeszcze jednego punktu.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – pan nie musi składać wniosku. Ja rozpoczynając obrady proponuję, żeby rozszerzyć obrady o wyniki kontroli Komisji Rewizyjnej.

Ad pkt 15. Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad - wolne wnioski i zapytania.

Radny – pan Ryszard Bala – ja chciałbym wrócić do sprawy o której mówiłem już bodajże dwukrotnie. Mieszkańcy Mielna pisali wniosek w listopadzie czy październiku ubiegłego roku i dzisiaj przejeżdżałem tam i w dalszym ciągu kałuża szamba, które się wylewa. To już jest pół roku panie Adamie. Trochę to wygląda jak lekceważenie, może za małe słowo. Choć mieszkańcy cierpliwie czekają, żeby ten odcinek 30-metrowy kanalizacji rozkopać, zobaczyć co jest przyczyną tego, że ścieki nie dochodzą do kolejnej studzienki. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa – w styczniu bodajże, jest protokół z marca. Ja proponowałem raz w grudniu a potem drugi raz w marcu wymalować te przystanki, które stoją przy drogach wojewódzkich, przynajmniej te przy drogach wojewódzkich. To jest

świadczenie naszej troski o to mienie i wizerunek gminy. Pan wtedy odpowiedział, o przystankach pamiętamy ale w grudniu czy styczniu nikt nie będzie malował. Jest koniec maja.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – inne sołectwa potrafią się zorganizować. My daliśmy farbę, chociażby Rychnowo. Sami pomalowali, w Grunwaldzie to samo.

Radny – pan Ryszard Bala – jakieś kroki trzeba podjąć?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tutaj przyjechał sołtys, poprosił żeby zakupić farbę i oni już sami zorganizują we własnym zakresie, społecznie. W Mielnie można zrobić to samo.

Radny – pan Ryszard Bala – ja rozumiem. Ja to samo pytanie zadam na sesji a pan to samo odpowie. No ja oczywiście uważam, że to są proste czynności, które bez wiedzy i zawodówki z zakresu malarstwa czy dekoracji wewnątrz można zrobić. To sołtysa można by tym obarczyć. Tylko to trzeba im powiedzieć. Tam gdzie przystanki są pobazgrane, spray pomalowane, niech kogoś przyślą, wezmą wiaderko.

Radny – pan Jerzy Sawicki – u nas nie ma przystanku.

Radny – pan Ryszard Bala – jak się przejeżdża tutaj na Łącku, ten przystanek, to przecież ręce opadają, ale takich przystanków przy drogach wojewódzkich jest sporo. Nie jeżdżą sami mieszkańcy, którzy widzą co narobili, ale jeżdżą ludzie z zewnątrz. W sprawie tej kanalizacji, co pan?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – pojedziemy jutro. Tam trzeba przebudować ten odcinek.

Radny – pan Ryszard Bala – koparka 30 metrów rozkopie w ciągu godziny. Tam jest bruk co prawda, ale trzeba tym ludziom pomóc, bo cały czas tam śmierdzi.

Poza tym wracam, a propo przejeżdżałem tam obok tej przyszłej świetlicy wiejskiej, zgłaszałem to już na policję, ale myślę, że trzeba też się zainteresować, w jakim stanie my ten obiekt przejmujemy. Drzwi wejściowe uchylone. Furtka leży tak, jakby ktoś próbował ją pokonać, ale nie udało jej się całkiem zerwać. Ona wisi. Kolejne drzwi otwarte na oścież. Trzeba to w jakiś sposób zmobilizować, żeby nie do końca to zostało zniszczone, zanim my to przejmujemy. Żeby jeszcze coś tam zostało, kamień na kamieniu choćby.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – nie nasza nieruchomość, nie mamy prawa tam wchodzić.

Radny – pan Ryszard Bala – tak ja to rozumiem.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – zajmujemy się tym też.

Radny – pan Ryszard Bala – to są trzy sprawy. Czwarta sprawa związana z tą kontrolą, którą przeprowadzaliśmy w piątek. Ta kontrola wynika z naszego planu pracy oraz z telefonów, które też otrzymuję, że „Orlik” jest niedostępny, bo nie ma osoby, która odpowiedzialna jest za jego udostępnianie. Nie chodzi o to, żeby tam postawić stróża i klucznika, który będzie otwierał pomieszczenia, ale chodzi o to, żeby tam był animator, który potrafi zorganizować jakieś zajęcia. Będzie czuwał nad bezpieczeństwem tych, którzy tam się gromadzą, ale też zadba o stan techniczny. Wykoszenie jakiegoś tam odcinka przy siatce, czy zebranie butelek czy zmobilizowanie tej młodzieży, która tam przychodzi, do tego żeby sprzątnęła po sobie. Mamy wychowywać również przez sport i to myślę jest ważny element w życiu tych młodych ludzi. Odciągnąć ich od tych laptopów, komputerów i smartfonów, żeby przyszli na boisko, żeby mieli dobre warunki uprawiania sportu. Tu się okazuje, wszystko na głucho zamknięte. Rodzice dzwonią i mówią, że dzieci wchodzi przez płot. Być może nawet furtka jest otwarta, ale dziecko jak ma okazję pokonać płot, to się sprawdza na tym płocie. To tak wygląda

nieszczególnie. Mam takie pytanie, jak pan widzi funkcjonowanie tego „Orlika” i zorganizowanie tego, żeby to było powszechne i dostępne?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – w okresie letnim będzie tam osoba odpowiedzialna. Dzisiaj rozmawiałem ze sportowcami. Oni nie bardzo chcą się tego podjąć, bo mają swoje rodziny i czas im na to nie pozwala. Natomiast jest ktoś zainteresowany i najprawdopodobniej już to od 1 czerwca zostanie uporządkowane, żeby „Orlik” był otwierany przez 7 dni w tygodniu popołudniami od 16⁰⁰ czy 17⁰⁰ do 20⁰⁰, 21⁰⁰.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz- Husar – jak było poprzednio panie wójtce?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – sportowcy.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – był animator, który był dofinansowany z Ministerstwa Sportu. Co roku gmina występowała z wnioskiem do Ministerstwa Sportu o dofinansowanie w kwocie tysiąca złotych miesięcznie. Był animator, który te zajęcia prowadził. „Orlik” był otwierany. Od 1 marca animatora nie ma. Jak poprzednio pytałam pana wójta, to pan wójt powiedział, że animatorem będzie pan Strzegocki.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – Strzegocki będzie robił to dalej.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – tam powstał taki bałagan jaki powstał, bo „Orlik” był otwierany na czas kiedy szkoła z niego korzysta tylko i wyłącznie w czasie zajęć szkolnych. Po południu „Orlik” jest zamknięty.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie jest tak do końca. Pan Strzegocki twierdzi inaczej, że otwiera popołudniami, co prawda nie tyle, ile byśmy chcieli od 16⁰⁰ do 21⁰⁰, ale na tyle, na ile mu czas pozwala. Dzisiaj rozmawialiśmy ze sportowcami i oni mówią, że będą się starali mu pomagać, wymieniać się jakoś tam, zmianowo to robić.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – jak dofinansowanie, nie ma już?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – na tą chwilę nie ma. To było 50%/50%. Tysiąc złotych brutto przez fundację i tysiąc złotych z gminy.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ja myślę, że jeżeli będzie podpisana konkretna umowa, z daną osobą, która tym animatorem zostanie, to przede wszystkim należy ustalić konkretne godziny, że w tych i tych godzinach, żeby było jasne i w jakim czasie. Uważam żeby „Orlik” był czynny od 1 kwietnia.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ten projekt się skończył w pierwszych dniach listopada.

Radna – pani Halina Gutowska – teraz młodzież uszkodziła siatkę, skacze przez siatkę. Ktoś przyjdzie otworzy, ale pomieszczenia socjalne są nie otworzone. Ktoś przyjdzie na siłownię, ale już wejść do ubikacji nie ma jak.

Radny – pan Ryszard Bala – właśnie to są zdobycze dwudziestego pierwszego wieku i trudno po treningu czy po meczu nie wykąpać się czy w trakcie załatwić jakichś własnych potrzeb. Pod siatką czy pod płotem, to tak słabo.

Radny – pan Piotr Szewczak – ja chciałem się zapytać odnośnie boiska w Rychnowie. Czy coś zostało ustalone odnośnie koszenia? Rozmawiałem z zastępcą wójta.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie zostało skoszone?

Radny – pan Piotr Szewczak – mieli podjąć decyzję, bo my się zaoferowaliśmy, że pan który tam mieszka, ma kosić, bo ma kosiarkę.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – mamy swoich ludzi. Dzisiaj koszą w Rychnowskiej Woli, jutro albo w czwartek będą w Rychnowie. Będzie ktoś z gospodarki komunalnej albo z GOK.

Radny – pan Piotr Szewczak – kiedy będzie koszone?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – może nawet jutro. Mamy ograniczoną ilość pracowników. Nie da się w jednym dniu czy tygodniu skosić wszędzie i jeszcze pomalować przystanki.

Radny – pan Ryszard Bala – w jeden dzień, jeden człowiek na rowerze objedzie wszystkie przystanki z wiaderkiem farby na bagażniku.

Radna – pani Ewa Bawolska – są fundusze sołeckie, macie sprzęt, to trzeba zadbać.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – jeżeli ma sprzęt, to musi zadbać o niego.

Radny – pan Piotr Szewczak – w tamtym roku mieszkaniec robił charytatywnie. Ja w tym roku wystąpiłem, żeby rozwiązać ten problem, żeby jakoś dofinansować za paliwo albo niech gmina bierze to na klatę.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – mamy swoich ludzi.

Radny – pan Piotr Szewczak – druga sprawa jeśli można, to chciałbym, żeby odbyła się wizytacja świetlicy przez dyrektora GOK. Na początku roku zapraszałem i do tej pory nie pojawił się. Nie widziałem go. Pańskie oko konia tuczy. Dobrze by było, żeby tam przyjechał i żeby kilka spraw pani z świetlicy mu przedstawiła i mieszkańcy jak oni to widzą. Trochę się nabierało i remont i uwagi.

Radna – pani Ewa Bawolska – rozmawialiśmy na klubie i chcieliśmy wnioskować jako klub radnych, żeby w końcu został ogłoszony konkurs na dyrektora GOK. Słyszeliśmy, że dyrektorowi pełniącemu obowiązki została przedłużona umowa. Czy to prawda?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tak, o kolejne 3 miesiące i teraz będzie rozpisany w czerwcu konkurs.

Radna – pani Ewa Bawolska – bardzo niepokoi mnie stan chodnika przy posesji posterunku policji - Centrum Zdrowia Grunwald w Stębarku gdzie to już samosiewki zaczynają sobie rosnać między kostkami. Czyja to jest własność? Kto powinien to zrobić, gmina czy oni? Jeżeli oni, to kto ich do tego przymusi? To jest taki jakby temat numer jeden.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – to jest gminy własność. My musimy to zrobić.

Radna – pani Ewa Bawolska – trzeba to zrobić i to w miarę szybko. Akacje są już pokaźne.

Radny – pan Ryszard Bala – akacje tak mają.

Radna – pani Ewa Bawolska – a teraz a propo tego Centrum. Mam dwie sprawy. Pierwsza to jest ta, czy wypowiedział już pan umowę najmu dla państwa Gawrońskich?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ostatnio na sesji mówiłem. Niech rada gminy podejmie decyzję, nie ma problemu. Nawet jutro mogą to zrobić.

Radna – pani Ewa Bawolska – panie wójcie mnie się wydaje i pewnie radni mnie też poprą, że podpisywanie umowy to jest w kompetencjach pana wójta w ramach zwykłego zarządu. Nie zrzucamy tego na radę, bo my niby jak mamy to zrobić? Pan dostał aneks, który trzeba jakoś przewalczyć. Ja nie będę ukrywać, ja rozmawiałam z panem Gawrońskim w tym temacie, jak on to widzi. On mówi tak – moje interesy zostały w tym aneksie zabezpieczone. Jeżeli jutro zostanie mi rozwiązana umowa, to ja jestem zabezpieczony na dwa lata. Ja nie mam nic, co byłoby dla mnie trudne do zniesienia.

Radny – pan Ryszard Bala – być może jeszcze nie wie o wszystkim, albo nie z wszystkiego zdaje sobie sprawę.

Radna – pani Ewa Bawolska – ale tak powiedział i tak rzeczywiście patrząc na ten aneks jego interesy są zabezpieczone, nasze niestety nie. Im dłużej będziemy zwlekać z rozwiązaniem tej umowy, tym dłużej ona nas wiąże. To są dwa lata.

Radny – pan Ryszard Bala – i cały czas się przed nami przesuwają.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja uważam, że to jest sprawa na wczoraj do rozwiązania a dla pana wójta na najbliższy termin. Po mału sugerowałabym, żeby nie zrzucić tego na radę, bo nie wiem jeszcze jak, ale trzeba będzie tak zrobić, żeby zobowiązać pana. Inna sprawa z tym ośrodkiem związana. Na poprzednim posiedzeniu pan Bala poruszył temat a ja go sprawdziłam. Pytaliśmy o to czy jakieś preferencyjne warunki były przy zakupie tej działki, na której powstał ten budynek nowy. Okazuje się, że ogłoszenie o przetargu ofertowym ograniczonym jest swego rodzaju zobowiązaniem. Przystępując do tego przetargu pan Gawroński musiał powziąć na siebie odpowiedzialność za warunki jakie tutaj są ustalone. To jest dokument. W 2013 roku była już sprzedaż, 15 lutego sfinalizowała się. Co wynika z tego ogłoszenia. Pisemne oferty oprócz ceny powinny zawierać przewidywany sposób i termin zagospodarowania nieruchomości. Rozpoczęcie budowy powinno nastąpić nie później niż 18 miesięcy a zakończenie 36 miesięcy od dnia przeniesienia własności. Rozumiem moment podpisania aktu notarialnego jest tym terminem. Za przekroczenie powyższych terminów będą naliczane kary umowne określone w dodatkowych warunkach przetargu.

Pkt 6 ppkt c. Za niedotrzymanie terminu zakończenia budowy nabywca zapłaci kary umowne w wysokości 10% ceny osiągniętej w przetargu przy opóźnieniu do jednego roku, 20% ceny osiągniętej w przetargu przy opóźnieniu powyżej dwóch lat i 30% osiągniętej w przetargu ceny przy opóźnieniu powyżej 3 lat. Dlatego poprosiłam jednocześnie o to, kiedy to zostało wpłacone i tam się zorientowałam, że w sumie pan doktor za to zapłacił 52.700,- zł. 15 lutego 2013 roku doktor przelał 48 tys. zł. Więc akt notarialny został sporządzony tak szacuję, około marca 2013. Więc do listopada 2014 powinno być rozpoczęcie budowy. Do marca 2016 zakończenie. A mamy maj 2019 czyli minęło 38 miesięcy po terminie zakończenia. To są ponad 3 lata. Przy 30% z 52 tys. zł to mamy u pana doktora 15.810,- zł należności. Mylę się pani skarbnik?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tak, myli się pani. Nie wiedziałem, że mamy takiego wybitnego budowlanca w radzie. Poczyta pani sobie prawo budowlane i sprawdzi co oznacza rozpoczęcie budowy a co zakończenie budowy. Doktor się wywiązał z umowy. Ja też tak myślałem na początku, że tak jest. On się wywiązał, bo zakończenie budowy to wykonanie prac ziemnych i postawienie minimum fundamentów. Zakończenie się rozumie przez to, że jest obiekt w stanie surowym zamkniętym. Nie ważne, że okna są z desek.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja nie jestem budowlancem. To są wnioski na podstawie tego dokumentu.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – bo pani twierdzi, że mamy u doktora 15 tys. zł. Fajnie by było.

Radna – pani Ewa Bawolska – to fajnie, że pan to powiedział. W takim razie nie pozostaje nam nic innego jak rozwiązać tą umowę.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ja cały czas powtarzam, niech rada podejmie decyzję.

Radna – pani Ewa Bawolska – to jest pańska kompetencja.

Radny – pan Ryszard Bala – panie Adamie jakiej decyzji pan ze strony rady oczekuje? Przecież gospodarzem mienia i reprezentantem gminy jest wójt a nie rada. Rada może poprzeć taką propozycję. Jeżeli pan chce tą umowę rozwiązać, to my możemy tutaj się wypowiedzieć w tej sprawie. Być może znajdzie się taka

większość, która taką pańską propozycję poprze.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – dobrze by było, żeby kolejni radni się wypowiedzieli, nie tylko dwie osoby. Możemy rozwiązać, nie ma większego problemu. Tylko potem jeżeli dojdzie do sytuacji, że nie będzie żadnego lekarza, to państwo powiecie, że to on, że moja wina. Ale jak sytuacja się poprawi, to państwo powiecie, że to my. Wywarliśmy presję.

Radny – pan Ryszard Bala – dlaczego pan od nas oczekuje, żebyśmy my tę decyzję przyjmowali.

Radna – pani Ewa Bawolska – będziemy się tak przepychać. Może zaprosimy na następne spotkanie pana Gawrońskiego i porozmawiamy z nim w takim gronie.

Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Napłoszek – myślę, że będzie miał dyżur.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – może by zmienić tą umowę. Niekoniecznie wypowiedzenie tylko po tym okresie będzie zmiana warunków najmu tego ośrodka, bo te 2 lata będą go zawsze obowiązywały. Kwestia tego, żeby dać takie pismo, że po tym dwuletnim okresie będzie zmiana warunków najmu. To po pierwsze. Po drugie, czy jeżeli chodzi o Centrum Medyczne Grunwald oprócz tych opłat takich typu woda, ścieki, centralne, itd. jaką dzierżawę płacą?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – w tej chwili nie jestem w stanie powiedzieć. Płacą, ale nie chcę kłamać czy wprowadzać w błąd.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – może tutaj wyrzucić formę nacisku, niech płacą więcej.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – chodzi o oba ośrodki, czy tylko w Stębarku czy Stębark i Gierzwałd?

Radna – pani Ewa Bawolska – chodzi o to, żeby ten okres dwóch lat zniknął.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jedynie wypowiedzenie.

Radna – pani Ewa Bawolska – nie możemy tak zakładać, że nie będziemy mieć innego lekarza w zamian.

Radny – pan Ryszard Bala – panie Adamie jeżeli ktoś buduje obiekt z przeznaczeniem na przychodnię, to nie z myślą, że za chwilę się stąd zwinie i poszuka sobie innego miejsca. A nawet jeżeli będzie ten obiekt chciał sprzedać, to on będzie i tak wykorzystany na cele opieki zdrowotnej. Ja sądzę, że znajdzie się zawsze ktoś, kto chciałby tą opiekę zdrowotną tutaj u nas świadczyć. Czy to będzie Gawroński czy Kowalski czy ktokolwiek inny. Ja myślę, że nie ma takiego ryzyka, że odejdzie i my zostaniemy tutaj z jednym punktem weterynaryjnym w Gierzwałdzie i nie będzie miał nam kto tabletek na ból głowy przepisać.

Radny – pan Sławomir Matuszewski – jest takie niebezpieczeństwo, że nie będzie.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – sytuacja jest taka, że społeczeństwo się starzeje, lekarzy brakuje. Trudno się spodziewać, że przyjdzie do nas jakiś młody lekarz jak nie ma jakichś takich preferencyjnych warunków, mieszkania.

Radna – pani Ewa Bawolska – jeżeli była umowa, pan wójt za późno złożył zażalenie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – sprawa była do umorzenia. Prokurator postawił, że to ja jestem ten zły, bo chcę zlikwidować ludziom ośrodek.

Radna – pani Ewa Bawolska – jeżeli wówczas chciał pan rozwiązać temat tego aneksu, dlaczego teraz chce na nas przepchnąć odpowiedzialność za rozmowy w tym temacie.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ja nie przerzucam odpowiedzialności, bo to ja podpisuję dokument. Ja podpisuję jak gdyby rozwiązanie umowy. Chcę żeby rada się wypowiedziała w jakim kierunku mamy iść.

Radna – pani Ewa Bawolska – może spróbować zorganizować spotkanie z panem doktorem.

Radny – pan Ryszard Bala – okaże się, że jest na urlopie albo gdzieś tam.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – jak był gminny ośrodek, to miał obowiązek. Raz jeden dokładnie był. Była komisja, która pilnowała działalności ośrodka. W tej chwili gmina nie ma nic do niego. Nikomu to nie przeszkadzało. Jedna Skarga była przez 3 lata. Była jedna skarga, jeden telefon. Nikogo nie było więcej.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – kto jest w miarę mobilny, to dojeżdża do Ostródy. Znam takie osoby. Starsze osoby, które nie są mobilne, to są skazane na ich usługi. Możemy przegłosować pani propozycję czy wypowiadamy umowę czy nie.

Radny – Pan Ryszard Bala – proszę państwa ja przygotuję taką deklarację, bo rada nie tylko uchwały podejmuje. Podejmuje stanowiska, deklaracje, inne akty, które nie mają znaczenia prawa miejscowego, ale są jak gdyby stanowiskiem rady. Przygotuję to na sesję i poddamy to pod głosowanie, jeżeli państwo chcecie jak gdyby formalnie tą sprawę zamknąć. To jest jak gdyby jedyna droga w takiej sytuacji kiedy pan wójt broni się przed podjęciem własnej decyzji w tej sprawie. W związku z tym rada mogłaby wystąpić z taką deklaracją, bo to żadne zobowiązanie. Takiej deklaracji nie poddaje się rygorowi wykonalności. Jeżeli na tym panu Adamowi zależy, żeby rada wyraziła swoje stanowisko. Ewentualnie tu możemy zarządzić głosowanie i wtedy się dowiemy jakie są zdania poszczególnych radnych.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – ta umowa jest na czas nieokreślony?

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – tak, na nieokreślony, z dwuletnim okresem wypowiedzenia.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – w tym wszystkim jest to, że nie możemy zmienić tej umowy bez okresu wypowiedzenia.

Przewodnicząca – pani Cecylia Lecewicz-Husar – ja proponuję żeby mimo wszystko, zaprosić pana doktora. Może nie przyjdzie a może przyjdzie.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – trzeba zaprosić.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – ja proponuję, żeby jakieś ankiety wśród mieszkańców przeprowadzić, bo nasze może być takie zdanie a mieszkańców inne. Ja nie korzystam z tego ośrodka, to mi nie zależy.

Radna – pani Ewa Bawolska – ja korzystam z usług i jestem zadowolona z lekarzy. Mnie chodzi o tą umowę, która nas wiąże i budynek stoi i nie jest zagospodarowany zgodnie z tym, co pan doktor obiecywał. Budynek gminny jest zablokowany.

Radny – pan Arkadiusz Piasecki – do tego aneksu trzeba podejść.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – najpierw trzeba wypowiedzieć aneks, żeby opuścił Stębark, żeby się przeniósł do swojego budynku.

Przewodnicząca Rady Gminy – pani Cecylia Lecewicz-Husar – a stomatolog panie wójtce jest poddierzawcą od pana Gawrońskiego czy sama?

Radna – pani Małgorzata Kamińska – z tego co wiem, to ona jest poddierzawcą od pana Gawrońskiego.

Radny – pan Ryszard Bala – pani przewodnicząca ja myślę, że rozmowa z panem Gawrońskim w tym temacie nie ma żadnego sensu. My możemy do niego składać jakieś propozycje co do zakresu usług ewentualnie jakości usług, ale tu chodzi o

wyeliminowanie tylko i wyłącznie tego bufora dwuletniego, bo tak będzie ten bufor przed nami cały czas pchany z biegiem czasu i nie mamy żadnej możliwości. Gdyby trafił się oferent dający dużo lepsze warunki, szerszą ofertę, to my nic nie możemy zrobić, bo mamy dwuletni okres wypowiedzenia tej umowy.

Radna – pani Ewa Bawolska – on może nam za pół roku wypowiedzieć tą umowę. Wymawiam wam, dziękuję i on stąd pójdzie i mamy zablokowane lokale na 2 lata. Chciałabym żebyście to też zauważyli państwo. Jeżeli on powie dzisiaj dzięki bardzo ja już mam dosyć tych usług dla państwa, on wychodzi a lokal zostaje u niego. Płaci czynsz a lekarza i tak nie mamy.

Radna – pani Małgorzata Kamińska – jego chyba też obowiązuje 2-letni okres wypowiedzenia.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – na lokal.

Radna – pani Ewa Bawolska – na lokal.

Radny – pan Ryszard Bala – mamy związane ręce przez 2 lata.

Radna – pani Ewa Bawolska – 2 lata plus nieskończoność. Trzeba dlatego z nim usiąść i porozmawiać i zrobić ze zgodą, pozytywnie, w pełnym wymiarze a nie ja odpowiedzialność wezmę a on potem nie będzie chciał.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – takie rozmowy były pani Ewo.

Radna – pani Ewa Bawolska - ale to było po złościwości.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie było złościwości.

Radna – pani Ewa Bawolska – sam aneks był zrobiony po złościwości z tamtej strony, więc nie możemy się spodziewać, że jakiś czas tam na samym początku będą pozytywne emocje, bo wiadomo, że to będzie na nie. Teraz kiedy te emocje zaczynają w temacie stygnąć, to należy usiąść i porozmawiać. Może tak być, że z jego inicjatywy zostaniemy bez lekarza i gabinetów dla lekarza.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – wszystko jest możliwe.

Radna – pani Ewa Bawolska – wszystko mówiąca cisza zapadła.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – temat jest odświeżony do przemyślenia do następnego posiedzenia komisji.

Radna – pani Ewa Bawolska – bo to jest temat na komisję nie na sesję.

Radny – pan Ryszard Bala – panie wójtcie ja mam prośbę dotyczącą udostępnienia informacji. Ja w tej sprawie próbowałem bezpośrednio z pracownikami, ale to idzie jak po grudzie. Udostępnienia informacji dotyczącej projektu budowy ciągu pieszo - rowerowego od Mielna do Stębarku. Przypomnę tym państwu, którzy nie byli 8 lat temu w radzie. W 2011 roku powstał taki projekt, że od Mielna do Stębarku wzdłuż drogi wojewódzkiej powstanie ciąg pieszo – rowerowy, po to żeby można było swobodnie, bezpiecznie poruszać się poza pasem jezdni. Ta jezdnia jest wąska, drzewa są. Taki projekt powstawał. W pewnym momencie sprawa zatrzymała się w Zybułtowiu. Tam było sporo takich drobnutkich działek do których nie było właścicieli, do których nie można było dotrzeć. Pan Mikulski podejmował temat, ale część mieszkańców, właścicieli tych działek, zrzekła się prawa do części tych działek i to co jest wzdłuż tego nowego chodnika od skrzyżowania do przystanku, to były tam takie malutkie działki a druga grupa tych działek to jest od wyjazdu od Wierzbowa w kierunku Mielna, po prawej stronie są kurniki czy garaże i tam też te działki blokują, nie można było zlokalizować właścicieli. Tak to wyglądało. Na ten temat korespondowałem z firmą z Gdańska, która opracowywała projekt, ale również korespondencję prowadził Urząd Gminy i zbierał informacje i wnioski dotyczące tego przedsięwzięcia. To się wszystko rozmyło w związku z tym, że nie było dostępu do wszystkich właścicieli po to, żeby oni parę metrów tej swojej ziemi mogli się zrzec. Jak wiadomo własność jest święta.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jak to się zrzec. To kosztuje.

Radny – pan Ryszard Bala – część ludzi się zrzekła, bo widziała w tym szczytny cel.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – ja znam sprawę. To nie chodziło o to, że ludzie się zrzekli. Oni złożyli podpisy, że wyrazili chęć zrzeczenia się, nie to, że się zrzekli.

Radny – pan Ryszard Bala – ale gdzieś dokumentacja jest. Chciałbym dotrzeć do tego, co faktyczną przeszkodą było w tym, że ta inwestycja upadła, bo od Marszałka dostałem dwie takie odpowiedzi, jedną za pierwszym razem, drugą za drugim razem, ale o kant sosny te odpowiedzi rozbić.

Przewodniczący Komisji – pan Zbigniew Napłoszek – z tego co wiem, to tam chodziło o dwóch współwłaścicieli, którzy rzekomo byli nie do namierzenia.

Radny – pan Ryszard Bala – ale myślę, że ten pomysł, ja zgłaszałem na zebraniach wyborczych w Stębarku i Zybultowie i byłaby aprobatą mieszkańców. Chciałbym wystąpić jako autor petycji i zebrać podpisy w 3 miejscowościach, być może w innych również, żeby to do Marszałka dotarło, że jednak jest spore społeczne zapotrzebowanie na taką drogę czy na taką ścieżkę szutrową czy żwirową, po której można się bezpiecznie poruszać, ale nie ma do tego dostępu jak to zostało zakończone. To było w 2011 roku.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – pomysł tej ścieżki był dobry tylko, żeby ta ścieżka była dłuższa do Pawłowa czy Olsztyńka.

Radny – pan Ryszard Bala – było takie założenie proszę państwa, że szlak rowerowy od Olsztyńka do Omina po torze kolejowym a następnie asfaltową od leśniczówki w Ominie do skrzyżowania w Mielnie i wzdłuż drogi od Mielna do Stębarku. Ja mam taką prośbę do pana, żeby z urzędu nakazać pracownikowi odszukać, bo takie dokumenty podobno były. Dzisiaj rozmawiałem z Mikulskim, mówił, że konsultacje robił i jakieś tam propozycje składał do urzędu.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – ja mam jeszcze jedno pytanie. 20 maja trafiła do nas faktura za kantówki. Nie wiedzieliśmy kto tą fakturę pobrał.

Radny – pan Ryszard Bala – to było z funduszu sołeckiego.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – jeżeli to z funduszu sołeckiego, to się uzgadnia z panią Kamilą przynajmniej. Ja dzisiaj dochodziłem, co to jest za faktura. Kto te materiały pobrał. Okazuje się, że jak otrzymaliśmy kopię z tartaku, że podpisał pan Ryszard Bala.

Radny – pan Ryszard Bala – nie wypieram się. Przyznaję, że ja to drewno odebrałem i przekazałem stolarzowi.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – no tak, ale procedury są.

Radny – pan Ryszard Bala – panie Adamie skoro jest fundusz sołecki, to sołtys ma prawo z tego funduszu korzystać na te cele, które uchwaliło zebranie wiejskie i którego pan czy pana poprzednik nie podważyli.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – po uzgodnieniu z urzędem. Kto jest upoważniony do odbioru faktur, pan Ryszard Bala.

Radny – pan Ryszard Bala – nie, tam nie ma mojego nazwiska.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – proszę przeczytać kto się podpisał. Co teraz z tym robimy? Trzeba tego pilnować. Przynajmniej powiadomić tutejszego urzędnika, że chcemy nabyć taki i taki materiał i uzgodnić to po prostu.

Radny – pan Ryszard Bala – da pan jakąś gwarancję, że zapłacimy.

Wójt Gminy – pan Adam Szczepkowski – nie chodzi o to tylko jest procedura.

Radny – pan Ryszard Bala – pan wie jaka u nas sytuacja jest. Moja wina oczywiście. Pani Ewa mi przerwała. Wróć do tematu koszenia, bo to nie jest sprawa nie jest do końca jasna. Pan wójt raz mówi, że trudno dać tych ludzi do

malowania, bo to zajmuje dużo czasu, potem mówi, że będzie kosić, bo do tego są ludzie. Ja myślę, że warto we wsi znaleźć osobę z którą by się podpisało umowę na 200,- zł lub na 150,- zł, że podejmie się koszenia wszystkich obiektów tych sportowych, rekreacyjnych w ciągu całego sezonu tak od kwietnia do października i to z funduszu sołeckiego można by było opłacić, bo to jest usługa świadczona na terenie gminy, na obiektach gminnych i w tym zakresie. To chciałem tutaj podpowiedzieć. Wysyłanie kogoś do Tymawy z kosiarką, samochodem trzeba to przewieźć, to jest bardziej nieracjonalne jak wysyłanie kogoś na rowerze z wiaderkiem farby do pomalowania przystanków. Autobusów nie ma, samochody się sypią. Rowery zostały.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – jeżeli z funduszu sołeckiego byłaby możliwość opłacenia takiego czegoś, to rady sołeckie w momencie rozdysponowywania środków funduszy sołeckich powinny o tym pomyśleć, podjąć takie poczynania, żeby z funduszu sołeckiego opłacać takie wynagrodzenie.

Radny – pan Ryszard Bala – pani skarbnik tylko jak pani sobie przypomni nasze rozmowy na temat realizacji funduszu sołeckiego, to pani doskonale wie, że na każdą zmianę przeznaczenia środków pani oczekiwała uchwały zebrania wiejskiego. To wydaje się nieracjonalne. To że dzisiaj pan wójt mi wytknął to, że podpisałem fakturę bez upoważnienia, to ja się do tego przyznaję.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – panie radny był pan na szkoleniu. Kilka lat temu było szkolenie, był pan z RIO, gdzie szkolił sołtysów i radnych w ramach funduszu sołeckiego. Akurat pan wtedy był. Mówił, że niestety każda jedna zmiana w funduszu sołeckim, to jest zmiana spowodowana przez zebranie w sprawie funduszu sołeckiego.

Radny – pan Ryszard Bala – ja tylko mówię pani skarbnik, że pani ode mnie żądała dostosowania wydatków, które już były na fakturze do tego czy uchwały zebrania dotyczyły tego wydatku, który był na fakturze. Jeżeli dziewięćset parę złotych jest na fakturze a w funduszu sołeckim mamy tysiąc złotych, to pani chciała, żebyśmy mieli na pokrycie tej faktury a nie pani mówi, że jakieś inne aspekty tutaj wchodziły. Myślę, że nie ma co się oburzać. Wiem, że taki sposób traktowania nie dotyczył wszystkich. Dotyczył mojej osoby i wiem z jakiego powodu.

Skarbnik Gminy – pani Urszula Borkowska – fundusze sołeckie, wszystkie sołectwa jeśli postanowiły, że coś tam robią, to robiły tak. Akurat Mielno jest tak specyficzne, że możecie spytać panią Kamilę, że robicie co chcecie. Jak prosimy aby dokonać zmiany, to jest wielka afery. Panie radny niech pan nie mówi, bo pan ma zawsze rację, nikt więcej. Rada sołecka w ubiegłym roku w Gierzwałdzie chciała kupić kuchenkę gazową, zrobili zebranie, zmienili przeznaczenie środków, nie było problemu. W Mielnie jeśli prosimy o cokolwiek, o jakąkolwiek zmianę wprowadzić, coś międzyczasie wyniknie, że postanowicie, że chcecie coś innego zrobić, oczywiście, ale zróbcie to zebranie, przyślijcie protokół, przyślijcie, że tak ma być a nie inaczej. Też musimy jakoś z tego wybrnąć. Nie przynosicie faktury czy przychodzą faktury, nie wiadomo czego to ma dotyczyć, do czego to, kto ją ma opisać. Przecież to musi sołtys opisać, napisać na jakie zadanie to zostało przekazane.

Radny – pan Ryszard Bala – tu się z panią zgodzę akurat w tym wypadku. Ja myślę, że rozluźnienie zasad, że sołtys ma tymi pieniędzmi gospodarować tak jak pani skarbnik tutaj oczekuje, wydaje się celowe, żeby tych ludzi jednak nie zniechęcać do działania w ramach swoich kompetencji a zachęcać. Mają środki przyznane przez radę gminy i tymi środkami powinni te swoje pomysły realizować.

Skarbnik Gminy – pan Urszula Borkowska – w ramach swojego postanowienia, co ma być zrobione a nie dzisiaj robimy to a jutro robimy tamto. Sołtys ma prawo do wydatkowania środków zgodnie z uchwałą rady sołeckiej.

Radny – pan Ryszard Bala – nie mamy takiego przypadku pani skarbnik, że sołtys wydał środki niezgodnie z uchwałą rady sołeckiej.

Ad pkt 16. Wobec zrealizowania porządku obrad, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy zamknął posiedzenie Komisji.

Protokołowała

Bronisława Warmińska

Przewodniczący Komisji
Rewizyjnej Rady Gminy

Zbigniew Napłoszek